



ZERWIJ SERCE, ZRÓB DZIECKU PREZENT

27 dzieciaków wypisało swoje prośby do św. Mikołaja na czerwonych serduszkach i zawiesiło na choince, która stoi w lubińskim kinie Helios. Spełnić ich marzenia może teraz każdy. Wystarczy zerwać serce, przygotować prezent i zostawić go pod świątecznym drzewkiem.

» STR. 2

GÓRNICY PRZEJĘLI MIASTO

» Uroczystym pochodem z Lisem Majorem rozpoczęła obchody swojego święta lubińska brać górnicza. W swoje szeregi górnicy przyjęli pięciu nowych. Był także oficjalny toast Herberta Wirtha oraz przekazanie kluczy do miasta przez przewodniczącego rady miejskiej – Andrzeja Górzyńskiego. Górnicy opanowali Lubin!

Kompania górnicza z Lisem Majorem, którego rolę odegrał Jan Dusza, przemaszzerowała spod Centrum Kultury Muza, gdzie odbyła się uroczysta akademia na plac koło ratusza, gdzie w swoje szeregi górnicy uroczystie przyjęli pięciu adeptów rzemiosła.

Po skoku przez skórę były życzenia, które prezes KGHM Herbert Wirth złożył na ręce górników i wszystkich mieszkańców Lubina.

Górnicy przejęli też klucze do bram Lubina, które starym strzechom przekazał w imieniu prezydenta Roberta Raczyńskiego Andrzej Górzyński, by pokazali młodym górnikom jak się rządzi miastem.

Więcej na stronie 4



GWIAZDY CZY CHOINKI?

Gwiazda czy choinka? Choinka czy gwiazda? Ten sam temat wraca w Lubinie co roku. Bo ozdoby, które urząd miejski zawiesza przed świętami na latarniach przy ulicy Niepodległości, to zdaniem mieszkańców... odwrócone do góry nogami choinki. A zdaniem urzędu, wiszące prawidłowo gwiazdy betlejemskie.

» STR. 9

52 LATA Z INNYM NAZWISKIEM!

Przez 52 lata, czyli od dnia ślubu, była przekonana, że nazywa się Steinke. Ale na początku tego roku upłynął termin ważności jej dowodu osobistego. Poszła więc do urzędu, by wyrobić nowy dokument. I tutaj zaczęły się schody. Bo w lubińskim magistracie okazało się, że pani Helena w dokumentach figuruje jako Steinke.

» STR. 3

BMW W OGNIU

Pożar osobowego BMW obudził 4 grudnia mieszkańców ul. Rzemieślniczej w Lubinie. Auto zaparkowane na jednej z posesji obok klubu nocnego zaczęło płonąć po godz. 4 rano. Nadpalona została także stojąca obok toyota.

» STR. 7



KIELAN I KOSZTYŁA ŚLUBOWALI

Tadeusz Kielan jest już oficjalnie wójtem gminy Lubin, a Krystian Koszytła burmistrzem Ścinawy. Obaj ślubowali w poniedziałek, 8 grudnia. Z gratulacjami przyjechało mnóstwo osób. Sale w Goli i Ścinawie pękały w szwach.

» STR. 14 I 15



Lubińskie Betlejem już 14 grudnia

Świątecznie przed świętami

■ **Pachnące ciasta, kolędowanie, kiermasz z różnościami, a także po raz pierwszy w tym roku wspólne ubieranie choinki – to wszystko czeka na lubinian, którzy w niedzielę, 14 grudnia przyjdą do Muzy na Lubińskie Betlejem. – Zapraszamy wszystkich serdecznie. Będzie świątecznie, ciepło i przyjemnie – zachęca Elżbieta Miklis, jedna z organizatorek imprezy.**

Jak co roku, w holu Muzy rozstawione zostaną stoiska z różnościami. Będzie można kupić między innymi ozdoby świąteczne, zabawki ekologiczne, artykuły robione na szydełku, a także pierniki. Jarmark będzie czynny od godziny 11 do 18.

Poza kiermaszem będzie można posłuchać także kolęd i pastorałek, ale nie tylko. Na scenie zobaczymy dzieci ze żłobków, przedszkoli, a także młodzież i dorosłych. – W dużej sali wystę-

py będą od godziny 11 do 15, a potem artyści i publiczność przeniosą się do Klubu pod Muzami. Tam, w godzinach 16-18 kontynuowane będą występy – dodaje Elżbieta Miklis, kierownik Domu Dziennego Pobytu Senior.

Ci, którzy przyjdą na Lubińskie Betlejem, będą mogli bezpłatnie skosztować wypieków przygotowanych przez seniorów. W tym roku upieczone zostaną 24 blachy różnych ciast. – Będzie jabłecznik, sernik z makiem, rolada jabłkowa i po raz pierwszy ciasto marchewkowe – wylicza Miklis.

Będzie również kawa i herbata. – Chcielibyśmy też po raz pierwszy ubrać wspólnie choinkę. Będziemy mieli żywą jodłę kaukaską. Przyłączyć będzie mógł się każdy – mówi Elżbieta Miklis. Organizatorami imprezy są Stowarzyszenie Seniorów Trzeci Wiek, MOPS – Dom Dziennego Pobytu Senior i Centrum Kultury Muza.

MARTA CZACHÓRSKA

Niewielkim kosztem można sprawić komuś radość

Zerwij serce, zrób dziecku prezent

» – **Prezent – odparł z rozbrajającą szczerością mały Igor, gdy zapytaliśmy go, co chciałby dostać pod choinkę. On i 26 innych dzieciaków wypisało swoje prośby do św. Mikołaja na czerwonych serduszkach i zawiesiło na choince, która stoi w lubińskim kinie Helios. Spełnić ich marzenia może teraz każdy. Wystarczy zerwać serce, przygotować prezent i zostawić go pod świątecznym drzewkiem.**

Choć Igor nie potrafił sprecyzować, o czym marzy, dowiedzieliśmy się, że pod choinkę chciałby dostać pościel ze Spidermanem. Ma zaledwie cztery lata i z niecierpliwością czeka na święta Bożego Narodzenia. Podobnie zresztą jak jego koledzy i koleżanki z Domu Samotnej Matki w Ścinawie. To właśnie ich marzenia mogą w tym roku spełnić lubinianie.

– Po raz piąty organizujemy akcję „Z choinki serca dar”. Po raz drugi zaprosiliśmy do niej dzieci z Domu Samotnej Matki w Ścinawie. Co roku staramy się jednak pomagać komuś

innemu, na przykład w ubiegłym roku serduszka wieszali podopieczni lubińskiego domu dziecka, a jeszcze wcześniej dzieci z polkowickiego i głogowskiego domu dziecka – mówi Ewelina Hatała, dyrektor lubińskiego kina Helios.

W tym roku na choince zawisło 27 serduszek. Marzenia nie są wygórowane: lalka, kocyk, miś, wózek dla lalki... 16 prośby do św. Mikołaja 4-, 5- i 6-letnich dzieci bożaków w tym roku domniemy.

– Myślę, że w tym roku prezenty spod naszej choinki sprawią szczególnie dużą frajdę, bo

ich odbiorcami są małe, kilkuletnie dzieci – dodaje Ewelina Hatała.

Są również życzenia wypisane ręką matek kilkumiesięcznych dzieci. W tym przypadku są to zazwyczaj prośby o kosmetyki do pielęgnacji dzieci czy ciepły kocyk. Na serduszkach swoje marzenia wypisała też dwójka 15-latków.

– Dzieci bardzo się cieszą, że Mikołaj spełni ich marzenia – mówi Maria Kocur, pracownik Domu Samotnej Matki w Ścinawie. – Już drugi raz bierzemy udział w tej akcji i wiemy, ile radości sprawia ona naszym pod-

opiecznym. Poprzednim razem prezenty były większe niż oczekiwały maluchy. Niektóre pakunki nawet większe niż same dzieci. Naprawdę sprawiły wtedy mnóstwo radości – dodaje.

Jeśli zdecydujemy się przygotować prezent dla któregoś z dzieci, trzeba z tym zdążyć do 20 grudnia. Na paczce należy napisać imię i nazwisko malca, a także ile ma lat, czyli to co znajdowało się w serduszkach, które zerwaliśmy z choinki.

Każdy, kto weźmie udział w akcji, otrzyma od Heliosa niespodziankę. – Prosimy zostawić prezenty w kasie kina, u kierownika. Po 20 grudnia wszystkie prezenty zawieziemy do Domu Samotnej Matki w Ścinawie. Chcemy, żeby trafiły one do dzieci przed Wigilią – dodaje dyrektor lubińskiego Heliosa.

MARTA CZACHÓRSKA

W tym roku na choince zawisło 27 serduszek. Marzenia nie są wygórowane: lalka, kocyk, miś, wózek dla lalki...

Fot. Marta Czachórska

Radni Rady Gminy Lubin



Gmina Lubin



Tomasz Fuczek



Norbert Grabowski



Patryk Jarkowiec



Zofia Marcinkiewicz



Andrzej Olek



Sylwia Pęczkiewicz-Kuduk



Serdecznie dziękuję

za okazane zaufanie i oddanie głosów na mnie oraz kandydatów do Rady Gminy z mojej listy

Tadeusz Kielan

Tadeusz Kielan

Wójt Gminy Lubin

Pomagają co roku

Przydałyby się pralka i odkurzac

■ Już raz dzięki pomocy Czytelników udało się pomóc. Agnieszka i Bartłomiej Czubak z Lubina – organizatorzy adwentowej akcji charytatywnej dla wychowanków Domu Samotnej Matki w Pobiednej – liczą, że i tym razem znajdą się ludzie o dobrych sercach.



Mieszkańcom domu w Pobiednej pomagają systematycznie od ponad trzech lat

– Szukamy używanej, ale sprawnej technicznie pralki, odkurzacza i mikrofalówki. Może ktoś z Czytelników portalu lubin.pl lub „Wiadomości Lubieńskich” ma któryś z tych sprzętów i mógłby go przekazać – zwracają się do lubinian za naszym pośrednictwem Agnieszka i Bartłomiej Czubak.

Co roku mieszkańcy Chróstnika, Krzczyna Wielkiego oraz Lubina organizują zbiórkę i pomagają podopiecznym Domu Samotnej Matki w Pobiednej. Gdy poprzednio zawozili dary, okazało się, że zepsuła się tam pralka. Pomogli lubinianie, których pan Bartłomiej o pomoc poprosił za naszym pośrednictwem. Używana pralka trafiła do Domu Samotnej Matki w Pobiednej. Jednak jak każdy sprzęt się zużyła...

– Podobnie jak w zeszłym roku, do Pobiednej chcemy wyruszyć z darami, które są tam na ten moment najbardziej potrzebne. Dlatego jeżeli ktoś z Czytelników może przekazać używaną, ale sprawną technicznie pralkę,

odkurzac lub kuchenkę mikrofalową, to prosimy o kontakt z organizatorem zbiórki pod numerem telefonu 605 87 76 76 – proszą o pomoc Agnieszka i Bartłomiej Czubak.

Mieszkańcom domu w Pobiednej pomagają systematycznie od ponad trzech lat. Do tej pory, dzięki ludziom o dobrych sercach z Chróstnika, Krzczyna Wielkiego i Lubina, do Pobiednej trafiły między innymi paczki świąteczne dla dzieci, artykuły spożywcze, przybory szkolne, meble i wyposażenie gastronomiczne dla tamtejszej kuchni.

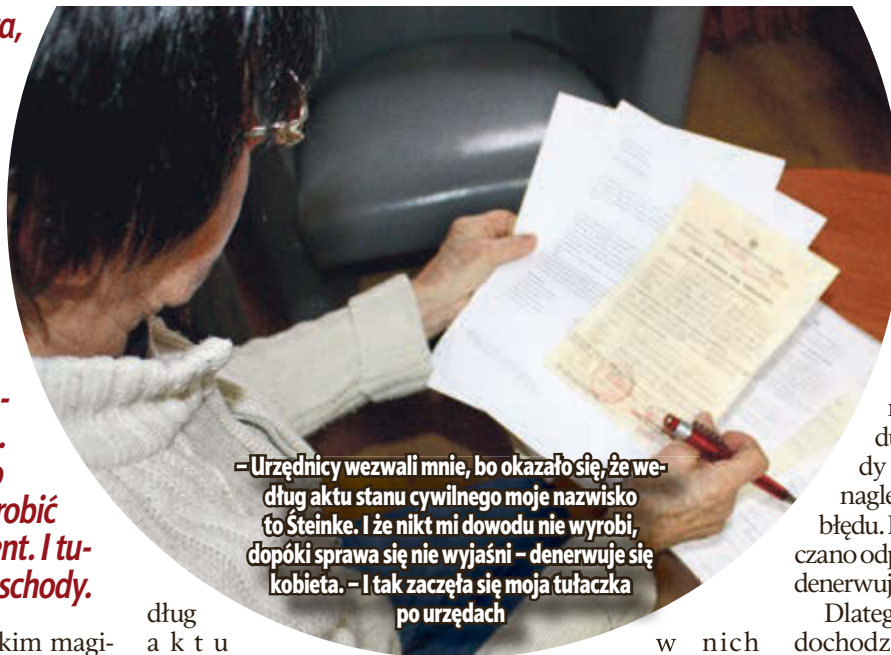
– Tym razem, podobnie jak w ubiegłym roku, do akcji włączyli się również uczniowie ze szkoły podstawowej im. Marii Konopnickiej w Krzczynie Wielkim, okoliczni przedsiębiorcy, mieszkańcy Chróstnika, Krzczyna Wielkiego oraz rodziny wspólnoty Domowego Kościoła rejonu Lubin – dodaje Bartłomiej Czubak.

MARTA CZACHÓRSKA

Żyła nieświadoma, że urzędnicy się pomylili

52 lata z innym nazwiskiem!

» Przez 52 lata, czyli od dnia ślubu, była przekonana, że nazywa się Steinke. Ale na początku tego roku upłynął termin ważności jej dowodu osobistego. Poszła więc do urzędu, by wyrobić nowy dokument. I tutaj zaczęły się schody.



– Urzędnicy wezwali mnie, bo okazało się, że według aktu stanu cywilnego moje nazwisko to Steinke. I że nikt mi dowodu nie wyrobi, dopóki sprawa się nie wyjaśni – denerwuje się kobieta. – I tak zaczęła się moja tułaczka po urzędach

Bo w lubińskim magistracie okazało się, że pani Helena w dokumentach figuruje jako Steinke. Nowego dowodu więc nie dostanie, dopóki nie wyjaśni się sprawa pomyłki.

– Straciłam pół roku, mnóstwo nerwów i jeszcze 200 zł na nowe dokumenty. Ktoś zawinił, a ja miałam mnóstwo problemów. Dlatego chcę, by winni ponieśli tego konsekwencje – podkreśla Helena Steinke.

Dowód pani Heleny ważny był do lutego. W styczniu poszła więc do urzędu. Złożyła wniosek i czekała na nowy dokument. Ale okazało się, że tak szybko go nie dostanie.

– Urzędnicy wezwali mnie, bo okazało się, że według

akt u stanu cywilnego moje nazwisko to Steinke. I że nikt mi dowodu nie wyrobi, dopóki sprawa się nie wyjaśni – denerwuje się kobieta. – I tak zaczęła się moja tułaczka po urzędach – opowiada.

Kobieta pochodzi z okolic Poznania, a jej mąż – z Górnego Śląska. Potrzebne były odpisy z urzędu urodzenia małżonka – który potwierdzałby jego właściwe nazwisko – oraz podobny odpis aktu małżeństwa. – Pisałam, czekałam, dzwoniłam i płaciłam za wydanie tych dokumentów. Choć mojej winy w tym wcale nie było. Przecież człowiek nie wie, jakie dokumenty są w urzędach i co urzędnicy

w nich wpisują – tłumaczy Helena Steinke.

Lubianka w końcu otrzymała wymagane dokumenty, a lubiński urząd wydał jej nowy dowód osobisty. Okazało się, że pomylił się któryś z urzędników w Dąbrowie Górniczej. 52 lata temu, kiedy wypisywano akt małżeństwa jej i małżonka! Tamtejszy urząd nie zamierza jednak dochodzić, jak doszło do pomyłki. W piśmie, które otrzymała lubianka, magistrat informuje, że doszło do oczywistego błędu pisarskiego, który został już sprostowany. W związku z tym nie czuje się winny, ani nie zamierza zwracać kobiecie poniesionych kosztów.

Ale kobieta ma też żal do lubińskiego magistratu. Bo to kolejny dokument, który tutaj wyrabiała. – Wcześniej wyrabiałam dowód w 2004 roku. I nie było żadnego problemu, wtedy nikt nie zauważył błędu. A w 2014 – kiedy stracił ważność – nagle ktoś dopatrzył się błędu. I jeszcze mnie obarczono odpowiedzialnością – denerwuje się lubianka.

Dlatego nadal zamierza dochodzić swoich praw. – Chciałabym, by urzędnicy mnie przeprosili i oddali stracone pieniądze. I żeby ludzie wiedzieli, że teraz na każdym kroku trzeba uważać – przestrzega.

Jak poinformował nas rzecznik prezydenta Lubina Jacek Mamiński – przepisy nie przewidują w tym przypadku zwrotu kosztów.

– Niestety takie błędy czasem się zdarzają – dodaje Jacek Mamiński. – Najpierw ta pani, otrzymawszy akt małżeństwa, nie zwróciła uwagi podczas sprawdzania, czy wszystko się zgadza. Następnie urzędnik w 2004 roku wydając dowód również przeoczył błąd. Teraz pomyłka wyszła na jaw – mówi.

MARIOLA SAMOTICHA

Radni Rady Miejskiej Ścinawa



Ścinawa



Irena Chrystyna



Paweł Kowalski



Henryk Kozak



Anna Podbucka



Agnieszka Parzyńska



Edward Sitarski



Józef Szebeszowicz



Marek Szopa



Monika Żogalska



Serdecznie dziękuję

za okazane zaufanie i oddanie głosów na mnie oraz kandydatów do Rady Miejskiej z mojej listy

Krystian Koszyła

Koszyła

Burmistrz Miasta i Gminy Ścinawa

Barbórka 2014

Górnicy przejęli miasto

» Uroczystym pochodem z Lisem Majorem rozpoczęła obchody swojego święta lubińska brać górnicza. W swoje szeregi górnicy przyjęli pięciu nowych. Był także oficjalny toast Herberta Wirtha oraz przekazanie kluczy do miasta przez przewodniczącego rady miejskiej – Andrzeja Górczyńskiego. Górnicy opanowali Lubin!

Wirth złożył na ręce górników i wszystkich mieszkańców Lubina.

Górnicy przejęli też klucze do bram Lubina, które starym strzechom przekazał w imieniu prezydenta Roberta Raczyńskiego Andrzej Górczyński, by pokazali młodym górnikom jak się rządzi miastem.

Na zakończenie wzniesiono toast i wystrzelono fajerwerki. Górnicy udali się na karczmę piwną, a panie na comber babski.

Wcześniej tego samego dnia odbyło się także uro-

czyste wręczenie odznaczeń górniczych. Specjalnie na tę uroczystość do Lubina przyjechali m.in. minister środowiska Maciej Grabowski, wiceminister skarbu Zdzisław Gawklik czy wiceminister gospodarki Ilona Antoniszyn-Klik.

– KGHM to zawodnik wagi ciężkiej na światowym rynku miedzi i srebra. Waszą aktywność oceniam bardzo pozytywnie – chwali minister Grabowski, przy okazji zdradzając, że po raz pierwszy miał okazję



Centrum
Innowacji

zjechać pod ziemię do jednej z kopalń miedzianej spółki. – Mój szacunek dla was wzrósł dwukrotnie, kiedy dowiedziałem się o uruchomieniu bloków gazowo-parowych – zapewnia.

A potem minister środowiska przyznał, że jego rola czasem jest bardzo niewdzięczna. Szczeg-

ólnie, jeśli chodzi o udzielanie koncesji. – Zawsze muszę zachować bezstronność. Nawet, jeśli szef mojego gabinetu wcześniej zarządzał KGHM – dodaje, prawdopodobnie odnosząc się do przyznania koncesji „Bytom Odrzański” kanadyjskiej spółce Lumina Capital, a nie Polskiej Miedzi.

Te mniej przyjemne tematy poruszył też prezes Herbert Wirth. Odniósł się do podatku od wydobycia, który obciąża KGHM. Ostatnio sprawą zajmował się nawet Trybunał Konstytucyjny, uznając jednak, że podatek nie ma

negatywnego wpływu na kondycję spółki.

– Niestety, ten podatek ma negatywny wpływ – mówi wprost Herbert Wirth. – Liczę, że w końcu racjonalność ekonomiczna weźmie górę nad dążeniem do osiągnięcia doraźnych korzyści i usiadziemy do rozmów nad zmianami, bo przecież nie likwidacją tego podatku – podkreśla.

Ale główny cel uroczystości to wręczenie odznaczeń. To najważniejsze – przyznane przez prezydenta RP na wniosek Ministerstwa Środowiska – czyli złoty krzyż za zasługi dla górnictwa i geologii otrzymał właśnie prezes Wirth. Złotymi, srebrnymi i brązowymi medalami za długoletnią służbę nagrodzono też 40 pracowników spółki. Były też kordziki i szpady górnicze oraz górnicze stopnie dyrektorskie m.in. dla wiceminister Antoniszyn-Klik.

Nie zapomniano również o Janie Wyżykowskim. 4 grudnia, jak co roku z okazji Barbórki szef miedzianej spółki złożył raport pod pomnikiem Wyżykowskiego z działalności firmy. Wraz z nim odkrywcę złóż miedzi na tych terenach uhonorowali także mieszkańcy regionu. – To był dobry rok. Udało nam się wypracować zysk, który zakładaaliśmy. To wszystko zasługa naszych pracowników i ich rodzin, za co bardzo im dziękuję. Szczęść Boże, górnicy! – mówi prezes KGHM Herbert Wirth.

MARCELINA FALKIEWICZ
MARIOLA SAMOTICHA



Wielki finał olimpiady

Z Tomaszem Kammelem

Jak nazywa się kopalnia w USA w stanie Nevada należąca do spółki KGHM International? Jak nazywa się tradycyjny galowy strój górniczy? Jaka skała buduje spąg złoża rud miedzi LGOM? To tylko kilka z ponad 700 pytań, z jakimi musieli zmierzyć się finaliści „Olimpiady wiedzy o KGHM i regionie”. Finał odbył się w lubińskiej Muzie w ramach barbórkowego spotkania kierownictwa Polskiej Miedzi z młodzieżą szkolną. Imprezę poprowadził Tomasz Kammelem.

Prezenter – jak przyznał – sumiennie przygotowywał się z zakresu wiedzy o Polskiej

Miedzi. – Poczytałem na temat KGHM. Poza tym to jest temat, który mnie interesuje też dlatego, że ja stąd pochodzę (prezenter pochodzi z Jeleniej Góry – przyp. red.). Nie można się wykazać niewiedzą będąc z tych terenów – mówi Tomasz Kammelem.

Organizator – Towarzystwo Przyjaciół im. Jana Wyżykowskiego w Sieroszowicach – przygotował 735 pytań. Dwudziestu finalistów podzielono na dwie kategorie: gimnazjum i szkołę podstawową. Uczestnicy po kolei odpowiadali na pytania. Za złą odpowiedź musieli przebić balon szpilką. Każdy miał po trzy balony, a więc trzy szanse. Wszyscy byli doskonale przygotowani. **EDYTA DRZYMAŁA**



Tomasz Kammelem – jak przyznał – sumiennie przygotowywał się z zakresu wiedzy o Polskiej Miedzi. – Poczytałem na temat KGHM – mówi

Mikołaj z prezentami u małych pacjentów

Odwiedzili chore dzieci

» Choć na chwilę mogły zapomnieć o chorobie i cieszyć się z nadchodzących świąt – dzieci przebywające w szpitalu odwiedził wyjątkowy Mikołaj. Wyjątkowy, bo zarówno Mikołaj, jak i jego pomocnicy to wolontariusze z KGHM. Najpierw spotkali się z maluchami w lubińskim, a potem także w legnickim szpitalu.



Mikołaj ze swoją ekipą odwiedził dzieci w Regionalnym Centrum Zdrowia w Lubinie, a później w legnickim szpitalu

Tuż przed świętami, w piątkowe popołudnie Mikołaj ze swoją ekipą odwiedził dzieci w Regionalnym Centrum Zdrowia w Lubinie. Następnego dnia spotkał się z małymi pacjentami przebywającymi na oddziałach pediatrii i chirurgii dziecięcej w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Legnicy.

– Cieszymy się, że w tym szczególnym czasie mogli-

śmy być razem z dziećmi, które potrzebowały zapomnieć chociaż na chwilę o bólu i cierpieniu, jakie przysparza im choroba – mówi pomysłodawca i główny organizator spotkania, Jakub

Naleźny z Centralnego Biura Zakupów.

Załoga świętego Mikołaja przygotowała wiele atrakcji dla wszystkich chorych dzieci z obu szpitali. Były konkursy, gry i zabawa przy muzyce.

Każde dziecko zostało obdarowane upominkiem, a co najważniejsze – dobrym

i pozytywnym słowem oraz uśmiechem i serdecznością, jakie płynęły od wolontariuszy z Centralnego Biura Zakupów KGHM, członków Stowarzyszenia „Spinacz” w Legnicy oraz młodych zawodników z ZSS Gryf Legnica, którzy wspólnie zorganizowali te wyjątkowe spotkania.

WOJCIECH NIEDZIELSKI

reklama

Audiowizualnych

10 STYCZNIA 2015. LUBIN

HalaLubin.pl

MUSZYŃSKI

KRAWCZYK

ZONTEK

CRUZ

BROWARSKI

BISZCZAK

MICHALSKI

KORDYLEWICZ

FEN 5

CUPRUM HEROES

KUP BILET W RECEPCJI SQUASH

WWW.FACEBOOK.COM/FIGHTEXCLUSIVENIGHT | WWW.FEN-MMA.COM | POSTER BY PAWEŁ NAJMOWICZ

emka **MEBLE**
www.emkameble.pl

Lubin ul. Wrocławska 7
Galeria Lubińskie Błonia 1 piętro

totalną WYPRZEDAŻ mebli

do 60% TANIEJ

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

promocja ważna do wyczerpania zapasów na ekspozycji

Lycamobile

Call the world for less

Darmowe rozmowy na wszystkie numery Lycamobile w 17 krajach

Z każdym doładowaniem



Karty startowe i doładowania do telefonów **Lycamobile** dostępne są w:

KOLPORTER



Świdnica Śląska ul. Grodzka 20, Wrocław ul. Kleczkowska 5, Wrocław ul. Oleśnicka 27, Bolesławiec Śląski ul. Asnyka 4, Wrocław ul. Nowowiejska 31, Świdnica Śląska ul. Wałbrzyska 9, Wrocław ul. Czarnieckiego 29a, Świdnica Śląska ul. Łukowa 12, Legnica ul. Złotoryjska 50, Oleśnica ul. Kilińskiego 4B, Świebodzice ul. Świdnicka 2a, Wrocław ul. Graniczna 2, Wałbrzych ul. Długa 1, Wrocław Pl. Grunwaldzki 22, Legnica ul. Marsa 30, Oleśnica ul. Rynek 19, Wrocław ul. Legnicka 58, Wrocław ul. Braniborska 14, Ziębice ul. Stawowa 2, Kamienna Góra ul. Broniewskiego 26b, Legnica ul. Iwaszkiewicza, Jawor ul. Armii Krajowej 25, Wrocław ul. Budziszyńska 107, Wrocław ul. Powstańców Śląskich 73-95, Legnica ul. Gwiazdka 4, Syców ul. Kaliska 5, Świdnica Plac Komendantów 1, Świdnica ul. Westerplatte 29, Złotoryja ul. Staromiejska 1, Dzierżoniów ul. Diorowska 1, Wrocław ul. Krzycka 92, Wrocław ul. Kiełczowska 70, Kamieniec Ząbkowicki Os. XXX-lecia PRL 52, Złotoryja ul. Hoża 11A, Nowa Ruda ul. Piłsudskiego, Syców ul. Kaliska 52, Bolesławiec Śląski ul. Asnyka 1, Świdnica ul. Kazimierza Wielkiego 1, Legnica ul. Chojnowska 41, Oleśnica ul. Wojska Polskiego 32, Ścinawa ul. Szeroka 6, Legnica ul. Asnyka 27, Żmigród ul. Sportowa 22, Wrocław ul. Hellera 52, Legnica ul. Górnicza 1a, Bielawa ul. 1 Maja 37, Bolesławiec Śląski ul. 10 Marca 1, Wrocław ul. Swobodna 37, Wrocław ul. Krakowska 1.

Wpadli przez aluminiowe ramki

W środku nocy postanowili ukrąść aluminiowe ramki na reklamy. Pijani zachowywali się jednak tak głośno, że już po chwili zwrócili na siebie uwagę jednej z mieszanek centrum miasta. Kobieta powiadomiła policję, a ci schwytali złodziei. Trzeźwieli w areszcie.

Czuje ucho jednej z lubinianek pomogło w schwytaniu złodziei aluminiowych ramek na reklamy. – Mieszkanca Lubina zadzwoniła, gdy usłyszała niepokojące hałasy dochodzące od strony sklepu. Dzięki jej czułości i szybkiej reakcji policjantów do policyjnego aresztu trafiło dwóch sprawców kradzieży – informuje officer prasowy lubińskiej policji, aspirant sztabowy Jan Pocięcha. Do zdarzenia doszło 3 grudnia, chwilę po północy. – Do dyżurnego lubińskiej policji zadzwoniła zaniepokojona mieszkanka miasta. Kobieta od jakiegoś czasu słyszała hałasy dochodzące od strony jednego ze sklepów w centrum miasta. Zaniepokoiła ją to, ponieważ sklep o tej porze sklep ten jest już nieczynny – relacjonuje policjant. Dyżurny skierował we wskazane miejsce policyjny patrol. Podejrzenia kobiety niestety potwierdziły się. Ze sklepu zginęły aluminiowe ramki, w których zamontowane były reklamy.

– Amatorzy cudzego mienia niezbyt długo cieszyli się swoimi łupami. Zostali zauważeni i zatrzymani przez policjantów z wydziału prewencji kilka ulic dalej. Trafili do policyjnego aresztu – informuje Jan Pocięcha. Złodziejami okazali się 51- i 61-letni mieszkańcy miasta. Obaj byli pijani. Jak informuje policjant, jeden z nich miał 1,2, a drugi ponad 3 promile alkoholu w organizmie. Straty jakie spowodowali przekroczyły tysiąc złotych.

MAF

Na razie nie wiadomo, jaka była przyczyna pożaru



Straty oszacowano na około 20 tysięcy złotych

» **Pożar osobowego BMW obudził 4 grudnia mieszkańców ul. Rzemieślniczej w Lubinie. Auto zaparkowane na jednej z posesji obok klubu nocnego zaczęło płonąć po godz. 4 rano. Nadpalona została także stojąca obok toyota.**

Jak informuje dyżurny operacyjny lubińskiej straży pożarnej, informacja o pożarze wpłynęła do komendy około godz. 4.30.

Do zdarzenia wyjechały dwa zastępy strażaków. Akcja trwała około 1,5 godziny. Samochód uległ całkowitemu spaleni – informuje strażak.

Wstępnie straty oszacowano na około 20 tysięcy złotych. Na razie nie wiadomo, jaka była przyczyna pożaru BMW. – Wyjaśniamy okoliczności tego zdarzenia – zapewnia officer dyżurny lubińskiej policji, aspirant sztabowy Jan Pocięcha.

MARCELINA FALKIEWICZ

Mało brakowało a doszłoby do tragedii

Potrącona na pasach

■ **79-letnia kobieta trafiła do szpitala po tym, jak została potrącona przez samochód. Sytuacja miała miejsce 5 grudnia na pasach obok Domu Towarowego.**

Mało brakowało a doszłoby do tragedii. Około godz. 9 na prze-

ściu dla pieszych przy ul. Kopernika, 48-letnia lubinianka kierująca su-

zuki potrąciła 79-letnią przechodzącą przez pasy kobietę.

Starsza pani kończyła już przechodzenie przez przejście dla pieszych, gdy nagle została potrącona przez suzuki, którym kierowała 48-letnia kobieta – infor-

muje Sylwia Serafin z lubińskiej policji.

79-latką została karetką przewieziona do szpitala. Trafiła na badania.

MARCELINA FALKIEWICZ

reklama

HELIOS

Z CHOINKI SERCA DAR

ODWIEDŹ NASZE KINO W LUBINIE
OD 3 DO 20 GRUDNIA
ZERWIJ
SERDUSZKO
Z CHOINKI
I SPEŁNIJ DZIECIĘCE MARZENIA!

Partner:

NOCE MARATONY FILMOWE **19.12** **GODZ. 22:00**

HOBBIT
MARATON 2D+3D

HOBBIT: NIEZWYKŁA PODRÓŻ
HOBBIT: PUSTKOWIE SMAUGA

PRZEDPREMIEROWO
HOBBIT: BITWA PIĘCIU ARMII

partnerzy: MAXXX, lubin, STREFA, GIGANT

DOLEWKA PEPSI GRATIS

Kino Helios Lubin
ul. Gen. W. Sikorskiego 20
rezerwacja: 76 724 97 97

www.helios.pl

UZDROWICIEL Z FILIPIN CLAVER PALITAYAN PE

Metoda filipińskiego uzdrawiania to mistyczna metoda leczenia pochodząca z Dalekiego Wschodu, jej skuteczność jest ogromna co potwierdzają liczni pacjenci Pana **Clavera PE**, jednego z najlepszych uzdrowicieli filipińskich na świecie. Pochodzi on ze sławnej rodziny filipińskich healerów. Uzdrowiciel poprzez intensywną koncentrację wytwarza dużą energię wokół swych rąk, która pomaga przy leczeniu: chorób nowotworowych, epilepsji, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, leukemii, wrzodach żołądka i dwunastnicy, guzach i cystach, wadach serca, chorobach oczu, nerwicach oraz chorobach kobiecych i innych schorzeniach.



Przykładem skuteczności uzdrawiania jest:
Pan Wiktor z Katowic, któremu po 2 wizytach zeszły kamienie z woreczka żółciowego, a guz tarczycy wchłonął się, co potwierdza badanie USG.

Panią Janinę z Krakowa do niedawna martwiły dolegliwości: torbiel w piersi oraz mięśniaki na narządach rodnych. Po 3 wizytach torbiel wchłonęła się, a mięśniaki zanikły.

Pan Andrzej z Gdańska dziękuje za wyleczenie prostaty, która dokuczała mu od kilku miesięcy.

Pani Danuta z Wrocławia – po jednej wizycie u uzdrowiciela ustąpiły mi bóle kręgosłupa oraz poprawił mi się wzrok na skutek ustabilizowania poziomu cukru. Dziękuję za pomoc!!!

Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponadludzkich jest otwarty na działanie uzdrowicieli, może zawsze osiągnąć pomoc.

CLAVER PALITAYAN PE PRZYJMUJE

***13 grudnia - Głogów i Lubin *14 grudnia - Wrocław**

506 536 270, 784 609 208

Zapisy i informacje od poniedziałku do soboty w godzinach od 8.00 do 13.00 i od 15.00 do 20.00

BLOCKPOL®

developer Sp. z o.o.

odwiedź naszą stronę

www.blockpol.pl**Rusza nowa
inwestycja!
ul. Górnicza**

pytaj o szczegóły

tel. 519 184 959Wybierz **mieszkanie**
i rezerwuj **już dziś!**

biuro sprzedaży w Lubinie: ul. Kościuszki 5 siedziba firmy: 53-020 Wrocław, ul. Krzycka 90D, tel. 71-339-80-00

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych**PROMOCJA**Kupując komplet 4 opon
zimowych marek Goodyear
lub Dunlop otrzymasz zwrot
25% wartości zakupu*

Promocja obowiązuje do 15.12.2014

**GOODYEAR****DUNLOP**www.4za3.pl
www.gumiland.lubin.pl**GUMILAND**Goodyear **zwraca 25%** wartości zakupu
w terminie 30 dni od daty zakończenia
Akcji Promocyjnej.Maksymalna kwota zwrotu to **760 zł**
brutto.Promocja trwa w okresie od
20.11.2014 do 15.12.2014.Promocja dotyczy osób fizycznych oraz
prowadzących działalność gospodarczą
jednoosobową.Jedna osoba może zakupić tylko jeden
komplet promocyjny opon.
Ilość kompletów ograniczona.tel. (76) 842 60 70
kom. 605 230 881

Wraca przedświąteczna dyskusja

Gwiazdy zamieniły się w choinki

» **Gwiazda czy choinka? Choinka czy gwiazda? Ten sam temat wraca w Lubinie co roku. Bo ozdoby, które urząd miejski zawieszają przed świętami na latarniach przy ulicy Niepodległości, to zdaniem mieszkańców... odwrócone do góry nogami choinki. A zdaniem urzędu, wiszące prawidłowo gwiazdy betlejemskie.**

Taka dyskusja pewnie trwałaby w nieskończoność, gdyby nie fakt, że w tym roku... gwiazdy nagle stały się choinkami.

Przed świętami urząd miejski zawsze stroi nasze miasto. W końcu nic tak nie tworzy klimatu świąt, jak barwne iluminacje. Dmuchańny bałwan, błyszczące choinki i ozdoby na latarniach.

Ozdoby, zgodnie z kartą techniczną załączoną przez producenta, zostały zakupione jako spadające gwiazdy betlejemskie. W tym roku posłużą jednak za choinki



I właśnie te ostatnie – wzdłuż ulicy Niepodległości – od kilku lat wywołują wśród lubinian dyskusję. Na latarniach wiszące są gwiazdy betlejemskie, ale zdaniem mieszkańców – to powieszone do góry nogami choinki.

Ale w tym roku coś się zmieniło. Na latarniach zawieszono te same ozdoby, ale już jako choinki. – W końcu wyszło na nasze – śmieją się lubinianie.

Nic z tego. – Ozdoby zostały zawieszane w ten sposób celowo. Chcieliśmy zobaczyć, czy mieszkańcy zauważą tę zmianę – wyjaśnia Rafał Rozmus z lubińskiego magistratu.

Ozdoby, zgodnie z kartą techniczną załączoną przez producenta, zostały zakupione jako spadające gwiazdy betlejemskie. W tym roku posłużą jednak za choinki.

MARCELINA FALKIEWICZ

Przejścia nie ma

Trwa remont

■ **Trwa remont kładek na skwerze Zastawnika. Stare, drewniane elementy zostaną wymienione na nowe z tworzywa sztucznego.**

Usunięto już deski ze wszystkich czterech pomostów, które znajdują się na skwerze Zastawnika i rozpoczęto wymianę nawierzchni. Dla bezpieczeństwa kładki odgródzono i umieszczono na nich tablicę z ostrzeżeniem.

– Zakres robót obejmuje wymianę drewnianych pomostów na pomosty z elementami z tworzywa sztucznego. Zakończenie prac planowane jest pod koniec tygodnia

dnia – informuje Rafał Rozmus, naczelnik wydziału infrastruktury Urzędu Miejskiego w Lubinie. – Koszt remontu czterech kładek to 63 714 złotych – dodaje.

Wymiana była niezbędna, ponieważ drewniane elementy były już stare i w kilku miejscach uszkodzone. We wrześniu tego roku na jednej z nich deska się załamała i do wody wpadło małe dziecko. Na szczęście chłopcu nic się nie stało, a uszkodzone deski szybko wymieniono. Teraz postanowiono odświeżyć całą nawierzchnię wszystkich czterech mostków.

MARTA CZACHÓRSKA



Zakończenie prac planowane jest pod koniec tygodnia

Fot. Marta Czachórska

reklama

17 MILIONÓW ROZEŚMIANYCH WIDZÓW

**ZA JAKIE GRZECHY,
DOBRY BOŻE?**

**Zapraszamy do Kina „Muza”
w dniach 12 - 18 grudnia**

Bilety: 15 i 17 zł przez cały tydzień

Rezerwacja biletów: tel. 76 746 22 66 w godz. 14:00 - 20:00 oraz na www.ckmuza.eu

Centrum Innowacji
Audiowizualnych
Muza
www.ckmuza.eu

**LUBIŃSKIE
BETLEJEM**

14 grudnia 2014 (niedziela), godz. 11:00 - 18:00
Centrum Kultury „Muza” w Lubinie

- Stoiska ze świątecznymi ozdobami wykonanymi przez rękodzielników
- Propozycje oryginalnych prezentów
- Produkty spożywcze przygotowane przez lokalnych wytwórców
- Prezentacja ciast świątecznych wraz z degustacją

• 11:00 - 15:00 : występy artystyczne dzieci, młodzieży i dorosłych - sala widowiskowa
• 16:00 - 18:00 : kolędy, pastorałki, utwory o tematyce świątecznej - Klub Pod Muzami

Organizatorzy: Stowarzyszenie Seniorów „Trzeci Wiek” w Lubinie, MOPS - Dom Dziennego Pobytu „Senior” w Lubinie, CK „Muza” w Lubinie

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Lubinie

Rodzice,

» Powody skłaniające młodych ludzi do eksperymentowania z narkotykami są różne. Młodzież narażona jest na pokusę sięgania po nie bez względu na pochodzenie, warunki, w których żyje, warunki materialne czy poziom inteligencji. Istotną przyczyną sięgania przez dziecko po alkohol, nikotynę i inne narkotyki jest fakt, że dorośli ich używają i nadużywają. Najczęściej pierwszy kontakt z używkami dziecko wynosi z domu rodzinnego – alkohol, papierosy, kawa, leki uspokajające czy nasenne. Młodzi ludzie naśladują dorosłych w tym co oni robią, a nie w tym, co i jak mówią o świecie. I choć nie jest to sztywna reguła to my dorośli modelujemy wiele zachowań zarówno pozytywnych, jak i negatywnych. A także przekazujemy przekonania i formułujemy sądy o sprawach podstawowych dla jakości życia.

Młody człowiek, który niezależnie od powodów sięga po narkotyki traci swoją wolność i moc niezależności, o które tak instynktownie walczy z dorosłymi, gubi swą niewinność i wkracza w niebezpieczny świat nałogu, zakłamania, iluzji i złudzeń. Parafrazując chińskie przysłowie: „rozpocząyna straszliwą, tysiącmiłow podroż, która zaczyna się od pierwszego, nierozważnego kroku”.

Z używaniem narkotyków wiążą się typowe zachowania i objawy, które warto jako rodzic wyłapać i rozpoznać. Dla każdego rodzica jest bardzo trudne obserwowanie negatywnych zmian w wyglądzie, zachowaniu czy w wypowiedziach sądach przez swoje dziecko. Wszyscy lubimy postrzegać swoje dzieci jako nie-

powtarzalne i mądre indywidualności. Często boimy się zobaczyć prawdę, że każdy człowiek, z naszym dzieckiem włącznie jest podatny na wpływy i może popełniać błędy. Zmiany w zachowaniach związane z nadużywaniem narkotyków przebiegają podobnie u wszystkich. Zawsze dochodzi do degrada-

nadużycia. Jedyną gwarancją uniknięcia nałogu jest nie podejmowanie jakichkolwiek prób z żadną używką.

Bywa tak, że dzieci nie chcą słuchać naszych ostróg, co nie znaczy, że nie mamy rozmawiać. Ważne jest, aby rodzic wyraźnie podkreślał, że nie godzi się na jakiegokolwiek próby z alkoho-

Dobrze, aby rodzic wiedział, że popularną przyczyną zainteresowania narkotykami przez jego dziecko jest naturalna, rozwojowo uwarunkowana ciekawość świata i chęć doświadczania niecodziennych doznań oraz nabywania nowych umiejętności. Narkotyki doskonale wpisują się w te oczekiwa-

a konkretnie potrzeba przynależności do niej i akceptacji przez jej członków, często za wszelką cenę. Młodemu człowiekowi bywa trudno przeciwstawić się presji rówieśniczej, zwłaszcza gdy nie posiada on pozytywnego obrazu siebie, nie ma dobrych relacji z rodzicami i nie rozwija własnych zainteresowań.

ci z trudnościami emocjonalnymi nie potrafią radzić sobie z komplikacjami jakie niesie życie w tym momencie rozwojowym. Narkotyki mogą wydawać się dla nich idealnym sposobem na uniknięcie bólu, lęku, samotności i zagubienia we współczesnym, wymagającym świecie. Tak naprawdę używki nie są żadnym roz-



cji, do uzależnienia fizycznego, jak i psychicznego, bo taka jest natura działania narkotyków, zarówno tych legalnych – alkohol, nikotyna, jak i nielegalnych. Eksperymentowanie oraz nadużywanie środków psychoaktywnych zmusza dziecko do określonych zachowań i życia w kłamstwie. Dzieci odsuwają się od przyjaciół, rodziców; przestają interesować się sportem, szkołą; stają się agresywne, apatyczne, niekomunikatywne.

Nigdy nie jest za wcześnie na rozmowę z dzieckiem o narkotykach. Im będzie ono młodsze, tym lepiej, bowiem już w wieku ośmiu, dziewięciu lat dzieci świadomie „rejestrują” w polu swojego widzenia używki i środki zmieniające zachowanie człowieka. Dlatego zbyt długie czekanie z rozmową na ten temat może skutkować tym, że dziecko będzie miało eksperymenty z narkotykami już za sobą.

W trakcie rozmowy z dzieckiem trzeba podkreślić, że: narkotyki są niebezpieczne i nie wolno ich spróbować nawet raz; alkohol i nikotyna też są narkotykami, legalnym zarezerwowanym tylko dla osób dorosłych; piwo jest alkoholem i nie wolno go próbować przed ukończeniem pełnoletności; używki są bardziej niebezpieczne dla dzieci i młodzieży niż dorośli, bo mogą uzależnić nawet po kilku próbach ich

lem i papierosami przed uzyskaniem pełnoletności. Legalne używki dla młodego człowieka prawie zawsze są furtką do sięgnięcia po nielegalne narkotyki. Dlatego każdy rodzic ma obowiązek wykazać się podstawową wiedzą na temat narkotyków, ponieważ jest odpowiedzialny za rozwój swojego dziecka. W przypadku jakiegokolwiek wątpliwości może udać się do specjalistów. Jak wiemy dzieci raczej nie widzą problemu w oka-

nia i są kuszącą perspektywą. Pamiętajmy, że dzieci pragną odczuwać przyjemność z życia, co więcej nie przewidują szkód i ryzyka związanego z odurzaniem się, nie biorą na poważnie zagrożeń i konsekwencji z tym związanych. Co więcej, ignorują wiedzę mówiącą o tym, że nawet pojedynczy incydent może spowodować poważne problemy zdrowotne ze śmiercią włącznie. Młodzi ludzie robią wiele, aby uciec od typowych szkolnych obowiązków i po-

Siła grupy jest ryzykownym i sprzyjającym gruntem dla eksperymentów z używkami.

Kolejną przyczyną odurzania się jest ucieczka od problemów zewnętrznych. I choć źródłem tego zjawiska nie należy upatrywać jedynie w złe funkcjonujące rodziny i w kłopotach szkolnych młodego człowieka, to przyczyny te, obok bezrobocia rodziców, alkoholizmu, przemocy w rodzinie i trudności w relacjach rówieśniczych są nadal aktualne. Podobnie jest z problema-

wianiem pojawiających się kłopotów, jedynie podstępna pułapka.

Każdy, kto identyfikuje się z omawianym problemem i czuje się bezradny w roli rodzica może uzyskać wsparcie i pomoc terapeutyczną w lubińskich placówkach służby zdrowia, Klubach Abstynencji oraz w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Sekcji Profilaktyki Uzależnień. Proponujemy spotkania indywidualne i grupowe. W Ośrodku działa Miejska Komisja

i narkotyki

zjonalnym użyciu jakiegoś środka, dlatego to rodzice muszą wykazać czujność. Tymczasem wielu rodziców akceptuje fakt, że ich dzieci sięgają po piwo czy papierosy tłumacząc sobie, że nie jest to częste i oddychają z ulgą, że dziecko „tylko” pije, a nie sięga po nielegalne narkotyki. Niektórzy rodzice myślą, że ich dziecko jest „inne, bardziej dojrzałe” i nigdy nie sięgnie po używki.

popularnej nudy, która jest kolejną sprzyjającą okolicznością do sięgania po alkohol, nikotynę czy inne narkotyki. Chroniczna nuda u młodego człowieka może wynikać z braku zainteresowań, pasji, ciekawych wzorców życiowych, braku klarownego systemu wartości i nieumiejętności wytyczania własnych celów. W okresie dorastania dla dziecka ogromne znaczenie ma grupa rówieśnicza,

mi natury wewnętrznej, które mogą być wzmocnione w burzliwym okresie dojrzewania. W praktyce, naturalne dojrzewanie oznacza zaprzestanie identyfikacji z rodzicami oraz kształtowanie własnego systemu wartości i odwagę bycia sobą. Odbywa się to w opozycji do znanego rodzinnego wzorca funkcjonowania, obowiązujących norm i przekonań. Dojrzewanie nie jest zaburzeniem, ale dzie-

Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, która przyjmuje i rozpatruje wnioski dotyczące leczenia odwykowego osób bliskich.

Serdecznie zapraszamy.
Numer kontaktowy SPU: 76 7463410.

Szczegółowe informacje dostępne są na stronie internetowej www.mops.lubin.pl w zakładce Sekcja Profilaktyki Uzależnień.

MERYTORYCZNIE OPRACOWAŁA:
EWA SOBOLEWSKA



POWIATOWY URZĄD PRACY
CENTRUM AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl [Http://pup.lubin.sisco.info](http://pup.lubin.sisco.info)

Dotacje przyznane w roku 2012, badane w okresie dwóch lat od ich uzyskania

Analiza efektywności przyznanych dotacji

» W badanym okresie dzięki dotacjom na rozpoczęcie działalności gospodarczej utworzonych zostało 110 nowych przedsiębiorstw, posiadających w swojej ofercie spektrum usług i towarów. Są to szeroko rozumiane usługi (np. budowlane, projektowe, pralnicze, fotograficzne, wideofilmowanie, gabinety kosmetyczne, rehabilitacyjne, psychologiczne, ogrodnictwo, jak i wiele innych); handel (artykuły spożywcze, budowlane, odzież, kwiaty); gastronomia (restauracje, cocktail bar); a także szkoły językowe, działalność związana z poprawą kondycji fizycznej, agencja reklamowa, pracownia rękodzieła.

Przedsiębiorstwa, które z powodzeniem funkcjonują na rynku pracy to przede wszystkim firmy o profilu handlowym i usługowym. Należą do nich: sklepy odzieżowe, hurtownia artykułów budowlanych, kwiatarnie. To także gabinety kosmetyczne, gabinety masażu i fizykoterapii, zakład fryzjerski, usługi fotograficzne oraz wideo, usługi dla firm, zakład mechaniczny, gabinet weterynaryjny, szkoła językowa. Można zauważyć, że powstałe przedsiębiorstwa zostały utworzone obok wielu istniejących firm oferujących zbliżone usługi. Można założyć, że powodzenie firmy nie jest zależne jedynie od znalezienia niszy na rynku oraz poznania potrzeb lokalnej społeczności. Z obserwacji funkcjono-

wania firm powstałych dzięki dotacjom wynika, że skutecznym sposobem na dobre prosperowanie własnej firmy jest nie tyle pomysł, co przemyślany plan, zaangażowanie w działalność i pasja do wykonywanej pracy.

Przedsiębiorstwa, które zostały zawieszone po upływie roku to głównie firmy budowlane, projektowe, ogrodnictwo. Są to firmy, których działalność często uzależniona jest od dobrej pogody, nie które prace w tych branżach nie mogą być wykonywane w porze zimowej. Dlatego też istnieje możliwość, że firmy te wznowią swoją działalność po ustaniu przeszkód niezależnych od właścicieli.

Do firm, które również zawiesiły działalność należą: restauracja, gabinet psy-

chologiczny, zakłady mechaniczne, usługi fryzjerskie, kosmetyczne, rekreacyjne, działalność handlowa, Salon Pielęgnacji Psów, usługi fotograficzne i wideofilmowanie. Przedsiębiorstwa mogą świadczyć swoje usługi niezależnie od pory roku. Prawdopodobnie pogorszenie sytuacji finansowej tych firm doprowadziło do ich zawieszenia.

26% przedsiębiorstw zostało zlikwidowanych. Są to usługi pralnicze, gabinet logopedyczny, wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego, zakład fryzjerski, zakład gastronomiczny, usługi budowlane, rekreacyjne (szkoła jeździecka), usługi pralnicze, pracownia rękodzieła, działalność handlowa, agencja reklamowa. Oprócz nielicznych alter-

natywnych profili działalności, tj. zakład logopedyczny, usługi jeździeckie, pozostałe zaliczają się do firm, których na rynku jest mnóstwo, a ich funkcjonowanie zależne jest od stopnia atrakcyjności dla klienta.

Z wiedzy i obserwacji prowadzonej przez urząd wynika, że firmy utworzone dzięki dotacjom z Funduszu Pracy i funduszy unijnych są zakładane jako alternatywa dla braku perspektyw znalezienia odpowiedniego zatrudnienia, nie zaś chęci prowadzenia własnego, niezależnego biznesu. Stąd też brak skutecznego biznesplanu i wkładu pracy w tworzoną działalność skutkuje zawieszeniem bądź likwidacją firmy. Po upływie dwóch lat od założenia działalności gospodarczej przed-

siębiorca przestaje być zwolniony z ulg na składki wpłacane do ZUS, co znacznie zmniejsza jego realny wpływ do budżetu przedsiębiorstwa i minimalizuje opłacalność dalszego prowadzenia firmy.

Niemniej jednak w naszej ocenie dotacje na rozpoczęcie działalności gospodarczej dla osób bezrobotnych to skuteczna forma wsparcia. Osoba bezrobotna poznaje rynek pracy z perspektywy przedsiębiorcy, nabywa pewności siebie. Otrzymuje możliwość rozwoju własnego, unikatowego przedsięwzięcia, a nawet – stać się atrakcyjnym pracodawcą na rynku pracy. Część firm utworzonych w 2012 roku w dalszym ciągu współpracuje z urzędem,

pozyskuje kolejne formy wsparcia i z powodzeniem rozwija działalność.

Przedsiębiorstwa, które zostały zlikwidowane (jest ich niewiele: 26%) nie przetrwały z różnych powodów. Warto sobie zadać pytanie, dlaczego jedne firmy o tym samym profilu funkcjonują doskonale a inne zostają likwidowane? Urząd nie posiada kompetencji, aby dokładnie monitorować to, jak prowadzone są firmy założone przy wsparciu dotacji.

Z naszych doświadczeń wynika, że problemy prowadzące do ich likwidacji to przede wszystkim: niski nakład pracy w prowadzoną działalność i zbyt wygórowane oczekiwania właścicieli co do spodziewanych zysków.

KATARZYNA BUTKIEWICZ



MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.

MPWiK Sp. z o.o. w Lubinie przypomina, że 14 grudnia 2014 r. upływa termin uiszczenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi za miesiąc listopad.

Opłatę należy wносить w wysokości wpisanej w deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Na terenie Gminy Miejskiej Lubin działa Mobilny punkt zbiórki odpadów MPZO (samochód do odbierania odpadów niebezpiecznych), do którego mieszkańcy, w wyznaczonych miejscach zgodnie z harmonogramem, mogą oddawać zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny (w tym świetłówki), chemikalia, zużyte baterie i akumulatory, przeterminowane leki.

Zachęcamy do korzystania z Mobilnego punktu zbiórki odpadów.

Harmonogram pracy MPZO w GRUDNIU:

Data	Godziny Postoju		
	9.00 - 10.30	10.45 - 12.15	12.30 - 14.00
	Miejsce postoju		
2014-12-06	Pawia 29	Leśna 21	Szpakowa 13
2014-12-13	Krucza 20	Mickiewicza 32	Łukasiewicza 2
2014-12-20	Drzymały 1	Słoneczna 1A	Małomicka 24
2014-12-27	Ścinawska 13	Sportowa 33	Słowiańska 6

Odwiedź naszą stronę: www.odpady.lubin.pl

Reklamacje i uwagi dotyczące funkcjonowania systemu gospodarki odpadami komunalnymi na terenie Gminy Miejskiej Lubin można zgłaszać:

faksem na nr 76 746 80 05 oraz pod numerem telefonu

76 746 80 94, 76 746 80 95, 76 746 80 97, 76 746 80 47 a także na adres

e-mail: odpady@odpady.lubin.pl

Informacje o płatnościach: tel. 76 746 80 93, 76 746 80 96, 76 746 80 98.

Składanie deklaracji w Lubinie przy ul. Rzeźniczej 1,
pok. 304, od poniedziałku do piątku
w godzinach od 7 do 15.

Powiatowe

Terminy egzaminów na prawo jazdy

► WORD czynny w środy i czwartki



Już w dniu uruchomienia ośrodka egzaminacyjnego w Lubinie pojawiło się w nim sporo osób, które chciały się zapisać na egzamin

Lubiński ośrodek egzaminacyjny został już oficjalnie otwarty i rozpoczęły się egzaminy na prawo jazdy kat. B. Pomimo wcześniejszych zapowiedzi, że egzaminy odbywać się będą w czwartki i piątki, w grudniu będą to jednak środy i czwartki.

– W tych dniach można zdawać egzamin teoretyczny i praktyczny na pra-

wo jazdy, można się zapisywać na egzaminy, przenosić miejsce egzaminów w Legnicy do Lubina i odwrotnie, jeśli ktoś zapisał się wcześniej, i zasięgnąć wszelkich niezbędnych informacji – mówi Ewa Legienc, kierownik biura zarządu powiatu w Lubinie.

Lubiński oddział Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Legnicy

czynny będzie w grudniu we wszystkie środy i czwartki, za wyjątkiem 24 i 25 grudnia, w godzinach 8-15.

Do ośrodka można wchodzić przez wejście główne Zespołu Szkół nr 2 w Lubinie, bądź bezpośrednio od strony placu manewrowego.

Szczegółowe informacje dotyczące niezbędnej dokumentacji oraz opłat związanych z egzaminami dostępne są na stronie www.word-legnica.pl.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Znamy składy komisji powiatowych

► Spotkali się na drugiej sesji

Na piątkowej sesji, 5 grudnia, rajcy wybrali składy siedmiu komisji powiatowych, które ukonstytuowały się, wybierając przewodniczących i wiceprzewodniczących komisji.

W najbliższej kadencji radni, więc będą pracować w następujących pięcioosobowych komisjach:

Komisja rewizyjna: Joanna Piękna, Małgorzata Życzkowska-Czesak, Barbara Szymańska, Sebastian Chojacki, Bernard Langner.

Komisja budżetowa: Barbara Szymańska, Ewa Cyga, Waldemar Latos, Marta Burdak i Zbigniew Leszko.

Komisja ochrony środowiska, gospodarki wod-



Radni wybrali składy siedmiu komisji powiatowych

nej, rolnictwa i leśnictwa: Wojciech Dziwiński, Joanna Piękna, Waldemar Latos, Władysław Siwak i Zbigniew Leszko.

Komisja oświaty, kultury, sportu i turystyki: Anna

Słowikowska, Barbara Szymańska, Ewa Cyga, Stanisława Kos i Władysław Siwak.

Komisja zdrowia i pomocy społecznej: Małgorzata Życzkowska-Czesak, Joanna Koronowska, Dorota Ma-

tławska, Leszek Szklarz i Tadeusz Madziarczyk.

Komisja rozwoju infrastruktury i porządku publicznego: Adam Konefał, Wojciech Dziwiński, Dorota Matławska, Tadeusz Madziarczyk i Marta Burdak.

Komisja statutowa: Damian Stawikowski, Anna Słowikowska, Paweł Dec, Bernard Langner i Tadeusz Madziarczyk.

Podczas sesji zaprzysiężeni zostali radni Dorota Matławska i Waldemar Latos. Zastąpili oni Krystiana Kosztyłę i Tadeusza Kiela- na, którzy wygrali drugą turę wyborów na burmistrza Ścinawy i wójta gminy wiejskiej Lubin.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Kończą w tym tygodniu

► Droga Miłosna – Karczowska na finiszu

Do końca tego tygodnia zakończy się remont dwóch odcinków drogi Miłosna-Karczowska. Na ten tydzień powiat lubiński wstępnie zaplanował odbiór prac budowlanych.

– Na remontowanych odcinkach prowadzone są aktualnie prace brukarskie, profilowanie rowów i prace porządkowe. Do końca tygodnia planujemy odebrać drogę i zakończyć tę inwestycję – mówi Tomasz Rosik, dyrektor departamentu infrastruktury i transportu Starostwa Powiatowego w Lubinie.

Remont drogi powiatowej relacji Miłosna – Karczowska rozpoczął się w czerwcu tego roku. W ramach inwestycji przebudowana została cała jezdnia, powstały nowe chodniki, zatoki autobusowe, miejsca postojowe i oświetlenie.

W ramach inwestycji zmodernizowano dwa odcinki drogi, od Karczowskiej do Raszówki i od strony Miłosnej do Miłoradzic. Zgodnie z zapowiedziami, w przyszłym roku powiat lubiński zmodernizuje pozostałą część drogi, czyli od Miłoradzic do Raszówki.

MARTA SOBOTKIEWICZ



Remont drogi powiatowej relacji Miłosna – Karczowska rozpoczął się w czerwcu tego roku

Sala Doświadczania Świata otwarta

► Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy

W Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym im. Przyjaciół Dzieci w Szklarach Górnych oficjalnie otwarta została Sala Doświadczania Świata.

– Sala ta powstała dzięki współpracy całego środowiska szkolnego z Fundacją Rosa z Wrocławia oraz dzięki wsparciu prezesa spółki CCC Dariusza Miłki – mówi Agnieszka Król-Stepień, dyrektor SOSW w Szklarach Górnych.

Po oficjalnym otwarciu nowej sali, wszyscy uda-

li się na aulę, gdzie uczniowie wystawili mikołajkowe przedstawienie i wspólnie obejrzyli film „Pierwsze kroki w Sali Doświadczania Świata”.

Na zakończenie do dzieci przyszedł św. Mikołaj, który obdarował je prezentami.

O tym co można zobaczyć w nowo otwartej Sali Doświadczania Świata w Szklarach Górnych pisaliśmy w poprzednim numerze „Wiadomości Lubińskich”.

MARTA SOBOTKIEWICZ



Sala ta powstała dzięki współpracy całego środowiska szkolnego z Fundacją Rosa z Wrocławia oraz dzięki wsparciu prezesa spółki CCC Dariusza Miłki

Świątowali w parku Wrocławskim

► Międzynarodowy Dzień Osób Niepełnosprawnych

Z okazji obchodów Międzynarodowego Dnia Osób Niepełnosprawnych, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Szklarach Górnych zorganizował w parku Wrocławskim integracyjny marszobieg mikołajkowy dla dzieci i młodzieży z terenu powiatu lubińskiego.

W ramach obchodów najpierw odbył się marszobieg ścieżkami parku, a potem uczestnicy wzięli udział w konkurencjach sportowych, w których wyłoniono i nagrodzono zwycięzców.

– Osoby niepełnosprawne stanowią aż 12 procent społeczeństwa, więc jest to jak widać spora grupa. Organizując takie obchody, chcemy zwrócić uwagę na potrzeby tych osób, bo tak naprawdę niepełnosprawność to sprawa, która może dotknąć każdego z nas. Bądźmy więc życzliwi oraz wyrozumiali i bądźmy wszyscy razem – mówi Agnieszka Król-Stępień, dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Szklarach Górnych.

Po zakończeniu zmagani sportowych wszyscy uczestnicy udali się do Galerii Cuprum Arena, gdzie odbył się koncert w wykonaniu osób niepełnosprawnych i grupy Ocelot.

MARTA SOBOTKIEWICZ



Fot. Marta Sobotkiewicz

Grali w kregle

► Ogólnopolskie mistrzostwa w Lubinie

W Lubinie odbyły się już po raz szósty Ogólnopolskie Mistrzostwa w Kreglarstwie Sprawni – Razem Lubin 2014.

W mistrzostwach uczestniczyli reprezentanci poszczególnych województw z całej Polski: z kujawsko-pomorskiego – Grudziądz, z pomorskiego – Słupsk, z wielkopolskiego – Piła, ze świętokrzyskiego – Kielce, z zachodniopomorskiego – Pyrzyce, z mazowieckiego – Płock, ze śląskiego – Skoczów, z warmińsko-mazurskiego – Elbląg, z małopolskiego – Kraków.

Województwo dolnośląskie reprezentowała drużyna Zespołu Szkół i Placówek Oświatowych w Lubinie. Zostali bowiem mistrzami Dolnego Śląska po eliminacjach wojewódzkich.

W klasyfikacji drużynowej w kreglach klasycznych pierwsze miejsce zajęła drużyna z Płocka (województwo mazowieckie), drugie lubiniańskie, czyli reprezentanci Dolnego Śląska, a trzecie Skoczów (województwo śląskie).

W klasyfikacji indywidualnej dziewcząt w kreglach klasycznych najlepsza była Milena Rutkowska z Płocka. Drugie miejsce zajęła Agata Zorychta ze Skoczowa,



Fot. materiały organizatorów

W mistrzostwach uczestniczyli reprezentanci poszczególnych województw z całej Polski

a trzecie – Daria Wołodźko z Lubina.

W klasyfikacji indywidualnej chłopców w kreglach klasycznych zwyciężył Marcin Przyborowski z Płocka. Drugi był Grzegorz Bromka, również z Płocka, a trzeci – Mariusz Marcuk z Lubina.

Natomiast w bowlingu w klasyfikacji drużynowej najlepsza okazała się ekipa ze Skoczowa (województwo śląskie). Druga była drużyna z Elbląga (warmińsko-mazurskie), a trzecia z Grudziądza (kujawsko-pomorskie). Lubin zajął dopiero ósme miejsce.

WOJCIECH NIEDZIELSKI

Skakali przez skórę

► Barbórka w Zespole Szkół nr 1

Uczniowie Zespołu Szkół nr 1 w Lubinie, którzy uczą się na przyszłych górników, wzięli udział w akademii z okazji Dnia Górnika. Zgodnie z ich tradycją, podczas uroczystości pierwszoklasiści najpierw ślubowali, a później skakali przez skórę, by zostać przyjętym do górniczego grona.

– Barbórka to święto, które nasza szkoła obchodzi co roku. W ten sposób chcemy przedstawić uczniom zarys tradycji górniczych i sprawić, by sami poculi się górnika – mówi Paweł Klimaszewski, dyrektor Zespołu Szkół nr 1 w Lubinie.

Delegacja uczniów, która zgodnie z tradycją górniczą wykonała skok przez skórę, została wpisana do pamiątkowej księgi szkolnej, w której co roku od wielu lat zapisują się przyjęci do tego zacnego grona uczniowie.

Życzenia z okazji Dnia Górnika złożył wszystkim uczniom starosta lubiński Adam Myrda, życząc przede wszystkim tego, żeby każdy z nich za kilka lat mógł założyć na siebie mundur górniczy i godnie wykonywać ten zawód, zawód piękny, jak powiedział, choć niełatwy.

W trakcie uroczystości dyrektor Paweł Klimaszewski wręczył również nauczycielom stopnie górnicze, które, jak powiedział, od teraz upoważniają ich do założenia górniczego munduru.

Nie zabrakło również orkiestry górniczej, która zagrała hymn narodowy i górniczy, a wszystkim nauczycielom i uczniom życzone, żeby święta Barbara miała ich w swojej opiece.

MARTA SOBOTKIEWICZ



Delegacja uczniów, która zgodnie z tradycją górniczą wykonała skok przez skórę, została wpisana do pamiątkowej księgi szkolnej

Fot. Marta Sobotkiewicz

Kosztyła zaprzysiężony

Ścinawa ma burmistrza

» Gratulacjom i słowom uznania dla nowego burmistrza nie było końca. Na oficjalnym ślubowaniu nowego władarza Ścinawy, oprócz tłumy mieszkańców, pojawili się m.in. prezydent Lubina Robert Raczyński, starosta lubiński Adam Myrda i nowy wójt gminy wiejskiej Lubin Tadeusz Kielan, a także przedstawiciele najważniejszych instytucji z całego powiatu. – Dziękuję, że jesteście tu dziś ze mną. To dla mnie ważny moment – mówił wzruszony szef ratusza.



Fot. Marcelina Falkiewicz

Na ten dzień Krystian Koszyła czekał od dawna. Tysiące rozmów z mieszkańcami i chęć rozwiązania ich problemów dały efekt. Koszyła ciężką pracą zdobył poparcie mieszkańców miasta i gminy, które – według wielu – potrzebowały zmian. W drugiej turze wyborów ścinawianin pokonał dotychczasowego szefa miasta i gminy Andrzeja Holdenmajera.

8 grudnia, podczas drugiej już sesji radnych miasta i gminy, nowy burmistrz złożył uroczyste ślubowanie. Ten

dzień Krystian Koszyła z pewnością zapamięta na bardzo długo. Oprócz przysięgi nie zabrakło kwiatów, przemówień, gratulacji i tortu.

– Chciałem podziękować wszystkim, którzy towarzyszą mi w tym dniu, a moim oponentom powiedzieć, że burmistrza Krystiana Koszyły nie stworzyli prezydent Lubina czy starosta. Jestem na świecie dzięki moim rodzicom – tacie Krzysztofowi i mamie Katarzynie. Już na studiach chciałem zmieniać Ścinawę, dziś moje marzenia się spełniają. Dziękuję wszystkim tym, którzy na mnie głosowali. To ogromny kredyt zaufania z państwa strony i zrobię wszystko, by go nie zawieść – zapewnia Krystian Koszyła.

Według prezydenta Lubina Roberta Raczyńskiego wybór Krystiana Koszyły na burmistrza Ścinawy daje nadzieję na pozytywną zmianę. – My, jako Lubin doświadczaliśmy ciągłych problemów z burmi-

Dziękuję wszystkim tym, którzy na mnie głosowali. To ogromny kredyt zaufania z państwa strony i zrobię wszystko, by nie zawieść – zapewnia Krystian Koszyła

strzem Ścinawy. Natomiast doświadczenie, które jako przewodniczący rady nabył pan Koszyła, pozwala stwierdzić, że potrafi łą-

czyć środowiska, co daje nadzieję na owocną współpracę naszego miasta ze Ścinawą – twierdzi Robert Raczyński.

Podobnego zdania jest starosta lubiński Adam Myrda. – Krystian Koszyła to osoba, która chce pracować i współpracować, więc na pewno znajdziemy wspólny język, co będzie oznaczać korzyści dla mieszkańców miasta i gminy Ścinawa – dodaje wójt powiatu.

MARCELINA FALKIEWICZ

Zniknął po publikacji tekstu

Tarasuje drogę, ale *zgodnie z prawem*

■ Uszkodzone BMW, porzucone na poboczu drogi, przeszkadza mieszkańcom pobliskiej Raszówki. – Stoi zaraz przy skrzyżowaniu i wygląda co najmniej podejrzanie. Dzwoniliśmy na policję a tu zero reakcji – denerwują się Czytelnicy. Jak wyjaśnia oficer prasowy lubińskiej komendy, aspirant sztabowy Jan Pocięcha, mundurowi nie mają podstaw prawnych do odholowania pojazdu.



Fot. Czytelnik

Osobowe BMW zajęło część jezdni w połowie poprzedniego tygodnia

Osobowe BMW zajęło część jezdni w połowie poprzedniego tygodnia. – Od razu zadzwoniliśmy na policję, bo przez tego grata trzeba się zatrzymać, by kogoś wyminąć. Poza tym auto chyba nie może sobie tak po prostu stać? – zastanawiają się mieszkańcy Raszówki.

Okazuje się, że może. I to nawet pół roku, bo dopiero po takim czasie policjanci teoretycznie mogą odholować taki pojazd. Robią to jednak bardzo rzadko, ponieważ pojazd może być przetransportowany tylko i wyłącznie na parking

strzeżony, za który trzeba przecież płacić.

– W tym konkretnym przypadku auto nie pochodzi z kradzieży. Nie stwarza także zagrożenia w ruchu, bo droga, o której mowa, jest oświetlona. Nie mamy podstaw prawnych do jego odho-

lowania, więc możemy jedynie poprosić właściciela, który został już ustalony przez policjantów, o jego zabranie – wyjaśnia Jan Pocięcha.

Z ostatniej chwili: Po publikacji tekstu na portalu lubin.pl, samochód nagle zniknął... MARCELINA FALKIEWICZ

Wciąż można się bezpłatnie zaszczepić

Ostatnie tygodnie

Zostały ostatnie dwa tygodnie, żeby bezpłatnie zaszczepić się przeciwko grypie.

– Szczepienia będą realizowane do 19 grudnia i przeznaczone są dla wszystkich mieszkańców powiatu lubińskiego w wieku powyżej 65. roku życia. Szczepienia są całkowicie bezpłatne, a żeby z nich skorzystać, wystarczy się zarejestrować w jednej z siedmiu przychodni – mówi Damian Stawikowski, wicestarosta powiatu lubińskiego.

Zaszczepić można się w lubińskich przychodniach CDT Medisus przy ul. Leśnej i Armii Krajowej oraz w pięciu przychodniach na terenie powiatu lubińskiego: w Miłoradczicach, Szklarach Górnych, Siedlcach, Raszówce oraz Ścinawie.

– Najwięcej osób szczepi się w lubińskich przychodniach Medicus. W październiku i listopadzie ze szczepień skorzystało ponad tysiąc mieszkańców, ale szczepienia są nadal realizowane i cieszą się sporym zainteresowaniem – mówi Agnieszka Włodarczyk, specjalista ds. marketingu i PR w CDT Medicus.

Szczegółowe informacje dotyczące szczepień dostępne są w internecie: www.cdtmedicus.pl.

Przypominamy również, że powiatowy program profilaktyki zdrowotnej obejmuje bezpłatne badania w kierunku wykrywania raka prostaty dla mężczyzn w wieku 50-65 lat, wczesnego wykrywania osteoporozy dla kobiet w wieku 45-65 lat oraz bezpłatne szczepienia przeciwko wirusowi HPV, powodującego raka szyjki macicy, dla dziewczynek urodzonych w 2002 roku.

Szczegółowe informacje dostępne są na stronach: www.cdtmedicus.pl oraz www.omplubin.pl.

MARTA SOBOTKIEWICZ

To ich wybrali mieszkańcy

Poznaj swoich radnych

■ Jest ich 15 i przez najbliższe cztery lata będą decydować o sprawach ważnych dla mieszkańców. Dziś przedstawiamy radnych gminy Lubin. Nowi rajcy mają już za sobą pierwszą sesję i ślubowanie. Przewodniczącym rady został Roman Komarnicki.

Sześć na piętnaście mandatów zdobyli radni Tadeusza Kielana. Trzech swoich przedstawicieli wprowadził do rady Tadeusz Maćkała.

Poprzednia wójt Irena Rogowska, która założyła swój komitet razem z przewodniczącym rady gminy poprzedniej kadencji Jerzym Szumlańskim, wypadła bardzo słabo. Z jej komitetu do rady dostały się tylko dwie osoby.

Dwoje radnych dostało się też z komitetu Wandy Dobrzyńskiej. W radzie zasiadł też jeden przedstawiciel PiS oraz Paweł Łukasiewicz, który w okręgu 8 startował z własnego komitetu wyborczego.

KWW Tadeusz Kielan



Andrzej Olek



Sylwia Pęczkiewicz-Kuduk



Patryk Jarkowicz

KWW Tadeusz Kielan



Zofia Marcinkiewicz



Tomasz Fuczek



Norbert Grabowski

KWW Rogowska, Szumlański



Marcin Nyklewicz



Jan Gątkowski



Robert Piekut

Tadeusza Maćkały



Janusz Zarenkiewicz



Roman Komarnicki



Krzysztof Łukowski

KWW Wandy Dobrzyńskiej



Jan Olejnik



Barbara Skórzewska

KWW Paweł Łukasiewicz



Paweł Łukasiewicz

Z gratulacjami przyjechało mnóstwo osób

Kielan oficjalnie wójtem



Fot. Mariola Samoticha

» Kiedy dwa miesiące temu – jeszcze w czasie kampanii – przyjechał do Goli, by w świetlicy spotkać się z mieszkańcami, zastał zamknięte drzwi. Gmina nie zgodziła się wynająć mu pomieszczeń. Teraz w tej samej świetlicy Tadeusz Kielan został zaprzysiężony na wójta gminy wiejskiej Lubin. By pogratulować mu wygranej, przyjechały tłumy mieszkańców, sołtysów, samorządowców i urzędników z sąsiednich gmin. – Tym bardziej się cieszę, że właśnie w tej świetlicy mogłem złożyć ślubowanie przed radą i oficjalnie rozpocząć pracę jako wójt gminy wiejskiej Lubin – mówi Tadeusz Kielan.

Zdaję sobie sprawę jak ogromnym zaufaniem obdarzyli mnie mieszkańcy i zrobię wszystko, żeby tego zaufania nie stracić – podkreślał podczas ślubowania nowy wójt. – 30 listopada wyborcy powiedzieli wyraźnie, że chcą zmian i ja czuję ciężar tej odpowiedzialności. Deklaruję solidną pracę na rzecz zrównoważonego rozwoju gminy – zapewnia.

Czym w pierwszej kolejności zamierza zająć się szef gminy wiejskiej? Przede wszystkim budżetem. – Projekt budżetu został przygotowany przez poprzednią władzę. Wiem, że wymaga on sporych korekt, ale na pewno ze wszystkim zdążymy i do końca stycznia zaprezentujemy nowy budżet gminy – zapewnia.

Wójt chce też przybliżyć mieszkańcom gminy miasto Lubin, czyli umożliwić im korzystanie z lubińskiej

oferty kulturalno-rozrywkowej i sportowej. Pomóc ma w tym komunikacja zintegrowana z Lubinem. Póki co, przez najbliższe pół roku obowiązuje umowa z obecnym przewoźnikiem, którą zawarła poprzednia wójt. Kielan zaczął już jednak rozmowy na temat zwiększenia częstotliwości kursowania autobusów. Szczególnie wieczorami i w dni wolne od pracy.

– Brak kursów właśnie wieczorami i w weekendy mieszkańcy zgłaszali mi podczas spotkań wyborczych – przypomina Kielan. – Dodatkowo autobusy będą przejeżdżać przez całe miasto, a nie tylko dojeżdżać do rogatek, nie będą omijać przystanków – zaznacza.

Wójt Kielan przyznał, że liczy na współpracę z radą gminy. Takie zapewnienie otrzymał od jej przewodniczącego Romana Komarnic-

kiego. – Na pewno będziemy współpracować dla dobra gminy – mówił Komarnicki, gratulując Kielanowi wygranej.

Tadeusz Kielan jest już oficjalnie wójtem gminy Lubin. 8 grudnia złożył ślubowanie

Gratulacjom dla nowego wójta nie było końca. Sukcesu pogratulował mu też prezydent Lubina Robert Raczynski. – To jest człowiek, który w samorządzie pracuje od 15 lat. Oddajemy gminie najlepszego człowieka z miasta, który jest najlepiej zorientowany, jeśli chodzi o prace infrastrukturalne i drogowe. I chyba tak wykształconego wójta, jeśli chodzi o zakres prac samorządowych,

w żadnej gminie nie ma – uważa Robert Raczynski.

Prezydent Lubina odniósł się też do zarzutów, które pojawiły się w czasie kampanii wyborczej. Kielan otrzymał nawet tytuł likwidator, a mieszkańców straszono, że ich gmina przestanie istnieć. – My nie chcemy likwidować, tylko integrować miasto i gminę oraz przyspieszyć wzajemny rozwój. Wzajemnie korzystać z tego, czym dysponujemy. Bo nie ma co ukrywać, że mieszkańcy gminy wiejskiej Lubin to dziś w połowie byli mieszkańcy Lubina. Znają miasto, chcą korzystać z naszej oferty, jeśli chodzi o szkolnictwo czy kulturę – podkreśla Robert Raczynski.

Tytuł likwidator nadali Kielanowi jego konkurenci. W czasie kampanii Irena Rogowska, Tadeusz Maćkała i Wanda Dobrzyńska przygotowali nawet specjalne banery, na których widniały ich twarze z dopiskiem „Kielan zlikwiduje gminę. Wybieram Rogowską”. Od czasu wyborów przeciwnicy Kielana nie wystąpili nigdzie publicznie. Do teraz. Do Goli przyjechała Wanda Dobrzyńska, która pogratulowała Kielanowi wygranej...

MARIOLA SAMOTICHA

Czerwonka: Sport to samo zdrowie

Natalia założyła akademię

Jak najłatwiej przekonać dziecko do uprawiania sportu? Pokazać mu wzór. A takim niewątpliwie jest srebrna medalistka z Soczi Natalia Czerwonka. Podczas licznych spotkań z dziećmi, gołym okiem widać było, że lubinianka jest przez nie wręcz uwielbiana. Natalia postanowiła wykorzystać swoją popularność. Założyła Akademię Sportowego Rozwoju Natalii Czerwonki, w której uczy dzieci i młodzież jazdy na łyżwach i rolkach. Bo – jak mówi – sport to samo zdrowie.



Fot. Facebook Natalia

Projekt adresowany jest do przedszkolaków, uczniów szkół podstawowych oraz gimnazjów, czyli od 4 do 15 lat

mentalnego, emocjonalnego i społecznego. Akademia propaguje zdrowy styl życia, poszerzanie zainteresowań u dzieci i młodzieży, a także czerpanie przyjemności z zajęć, gier i zabawach na łyżwach oraz rolkach.

Zajęcia będą odbywać się na lodowisku, ścieżkach rowerowych i halach gimnastycznych. Uczestnicy będą dzieleni na grupy.

Zapisy i więcej informacji: tel. 796 348 879, e-mail: t.szulc@tsportmarketing.pl.

MARIOLA SAMOTICHA

Akademia ruszyła zaledwie kilka dni temu, a już cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem. Zarówno dzieci, jak i młodzież chcą się uczyć pod okiem profesjonalistki.

Projekt adresowany jest do przedszkolaków, uczniów szkół podstawowych oraz gimnazjów, czyli od 4 do 15 lat. W ten sposób Natalia chce zachęcić do rozwoju fizycznego,

! Historyczna Pocztówka (57)



Wydawca: Postk. Verlag W. Bittner
Liegnitz

Data stempla: 19.11.[19]10

Korespondencja w języku niemieckim, niedatowana.



Pocztówka ze zbiorów W. Wisniewskiego

Brunów – Braunau

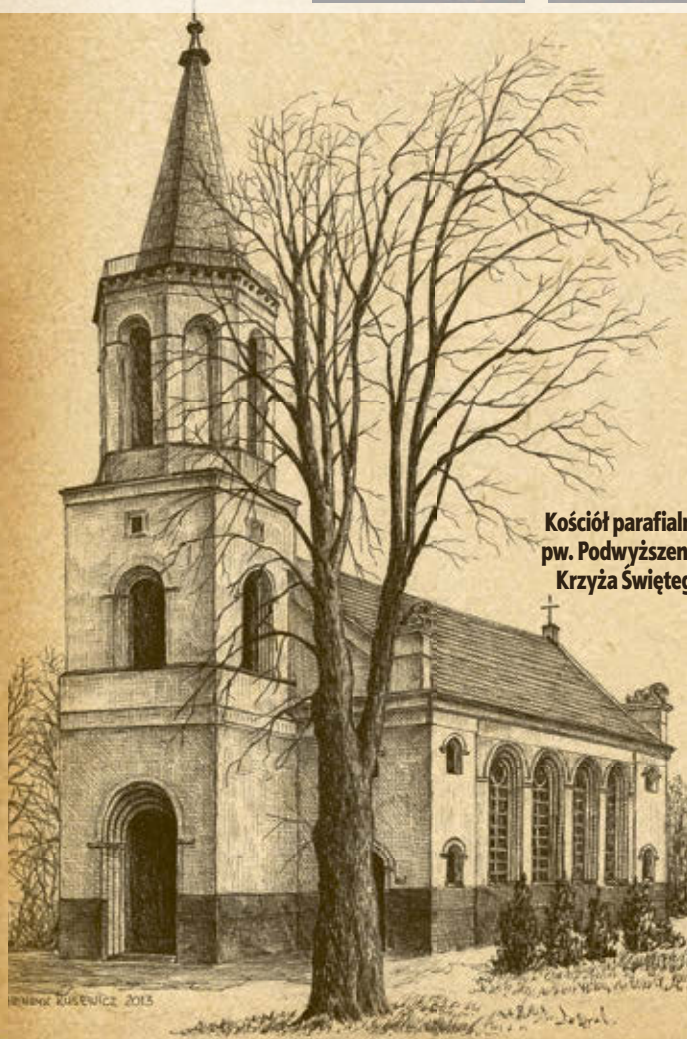
Brunów – Braunau – miejscowość położona w zachodniej części byłego powiatu lubińskiego, w obecnej gminie Chocianów. Na prezentowanym „trojaczku” widzimy trzy obiekty. U góry po lewej – budynek szkoły ewangelickiej, po prawej – gospoda „Zum Lindenhof” (Pod Lipami). Na dole – agencja pocztowa.

! Ciekawy zabytek (57)

KOŚCIÓŁ PARAFIALNY PW. PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚWIĘTEGO

Brunów gm. Chocianów, pow. polkowicki GPS: 51°24'01,4"N 16°03'57,4"E

Istnienie kościoła we wsi Brunów (niem. Braunau) po raz pierwszy wzmiankowane jest w dokumencie z 1399 roku. Wymieniany jest w nim tutejszy proboszcz o imieniu Łukasz. W 1524 roku świątynię przejęli protestanci, a pierwszym ewangelickim proboszczem został Johann Ludwig. Nie wiadomo jak wyglądała tamta świątynia, ponieważ została ona roze-



Kościół parafialny
pw. Podwyższenia
Krzyża Świętego

brana w 1834 roku, a w jej miejscu, w 1837 roku wzniesiono nową w stylu klasycystycznym. Obecnie jest to murowany obiekt orientowany, jednonawowy z wyodrębnionym prezbiterium oraz kruchtą. Okna kościoła są o wykroju pełnym. Od strony zachodniej znajduje się masywna, ośmio-kątna od poziomu kalenicy dachu głównego, wieża dzwonnicy z widokową galerijką. W wieży umieszczono dwa dzwony, z których jeden o średnicy 95 cm sprowadzony został w 1561 roku z Wrocławia. Z wyposażenia starej świątyni zachowały się: bardzo

bogato dekorowana motywami roślinnymi barokowa, drewniana chrzcielnica z końca XVII wieku oraz kilka kamiennych renesansowych i barokowych płyt nagrobnych i epitafiów. Na wyróżnienie zasługują całościowo nagrobki: Mikołaja von Rechenberg (zm. 1588), Katarzyny von Rothkirch (zm. 1596), Anny von Rothkirch (zm. 1601), Ernsta von Rothkirch (zm. 1623), Heleny von Rothkirch (zm. 1681) oraz Melchiora von Rothkirch (zm. 1690). W zewnętrznych murach świątyni zachowała się także gotycka kamienna chrzcielnica z XIV wieku. Na terenie dawnego, przykościelnego cmentarza zachowało się mauzoleum, dziś pozbawione jakichkolwiek elementów sepulkralnych.

TEKST, FOTO I GRAFIKA
HENRYK RUSEWICZ



Barokowa chrzcielnica
z końca XVII wieku

reklama



DRODZY ZNAJOMI, SZANOWNI WYBORCY

SERDECZNIE DZIĘKUJĘ WSZYSTKIM, KTÓRZY WDAŁI NA MNIE GŁOS W WYBORACH DO RADY POWIATU.

CZUJĘ SIĘ WYRÓŻNIONA I JEST MI NIEZMIERNIE MIŁO DZIĘKI TAK DUŻEMU PAŃSTWA POPARCIU. ZAPEWNIAM, ŻE NADAL BĘDĘ PAŃSTWU SERUŻYĆ SWOJĄ PRACĄ, WIEDZĄ I DOŚWIADCZENIEM.

LICZĘ NA WASZĄ POMOC W RÓŻNYCH KWESTIACH ORAZ ZAPEWNIAM, ŻE RÓWNIEŻ MOŻEĆCIE NA MNIE LICZYĆ.

GRATULUJĘ WSZYSTKIM, KTÓRZY TE WYBORY WYGRALI. TO NASZ OGROMNY, WSPÓLNY SUKCES!

Z wyrazami szacunku
Jadwiga Musiał

**miejsce
na twoją
reklamę!**
76/041 23 33
reklama@comsamedia.pl

Pożyczki!
od 300 zł do 1500 zł
Minimum formalności!
Gotówka od 19 zł!
Ananas
kwestia pożyczki
WYSTARCZY ZADZWONIĆ
tel. 530 814 491
Dopłatamy do klienta!
Credit Sp. z o.o., ul. Żeromskiego 21, 60-544 Poznań
www.ananas-pożyczki.pl

KREDYTY

- gotówkowe
- konsolidacyjne
- firmowe

ODDŁUŻENIA

- dla osób z komornikiem
- na spłatę czynszu
- na spłatę windyacji
- bez górnej granicy wieku

Oddział: LUBIN

536-316-196
536-316-197



lubin.pl

■ Na boisku przy Zespole Szkół nr 3 toczył się pojedynek o pierwsze miejsce w najwyższej klasie rozgrywkowej. UZZM Ice StorM po ciężkim meczu pokonał Same Asy, dzięki czemu powrócił na fotel lidera.

UZZM Ice StorM – Same Asy 13:8



UZZM Ice StorM
Kapitan: Krzysztof Zimoch

Drużyna, która dołączyła do ligi Playarena Lubin.pl w sezonie 2012/2013, zaczynając w 3. lidze, a kończąc... na mistrzostwie miasta i zdobyciu Pucharu Lubina. Zespół reprezentował nasze miasto podczas półfinałów Mistrzostw Polskiej Ligi Nike Playarena w Dzierżoniowie w roku 2013 oraz w Legnicy w 2014 roku. Dwukrotnie odpadł na etapie 1/8 finału. UZZM Ice StorM to mistrz miasta 2013, wicemistrz 2014 i zdobywca Pucharu Lubina 2013 oraz brązowy medalista tych rozgrywek z ubiegłego sezonu. Sponsorem tytułowym zespołu jest Uczelnia Zawodowa Zagłębia Miedziowego.



składy

UZZM Ice StorM: Adrian Sobieraj – Krzysztof Zimoch, Piotr Królak, Dawid Seta, Tomasz Górecki, Artur Targosz, Jakub Michalak, Paweł Stefanek, Krystian Kaczmarczyk, Kacper Królak, Andrzej Hebda

Same Asy: Grzegorz Filipowicz – Jacek Dziwiński, Grzegorz Dziwiński, Rafał Buczyński, Kamil Serafin, Norbert Kotcz, Tomasz Kaziul, Krystian Sadowski



Same Asy
Kapitan: Rafał Buczyński

Same Asy to drużyna, która bardzo długo dołączyła do rozgrywek Ligi Nike Playarena. Pierwsze podchody pod tę drużynę były robione w 2011 roku. Była to drużyna aktywnie grająca między sobą mecze na obiekcie przy Gimnazjum nr 3. Założycielem Asów był Mariusz Gniewski, który dziś występuje w ZWR Polkowice. Obecnym mistrzem tego zespołu jest Rafał Buczyński. Same Asy charakteryzuje twardy charakter. Drużyna Asów została wzmocniona przez doświadczonych graczy w lubińskiej Playarena, którzy w przeszłości występowali w 1. lidze Playarena Lubin.pl.



O meczu:

UZZM Ice StorM oraz Same Asy przed tym spotkaniem mieli tyle samo punktów. Stawką pojedynku było pierwsze miejsce w tabeli. Oba zespoły stworzyły świetne widowisko. O rezultacie zadecydowała końcówka, w której lepszy był UZZM Ice StorM, dzięki czemu wygrał z Samymi Asami 13:8 i wskoczył na fotel lidera.

Rozmowa po meczu:

TRZY PYTANIA DO KRZYSZTOFA ZIMOCHY Z UZZM ICE STORM

*Spodziewaliście się tak łatwej przeprawy grupowej w Pucharze Lubina?

– Może zabrzmiało nieskromnie, ale byliśmy prawie pewni, że awansujemy dalej. Został nam mecz z Flash Teamem. Jeżeli go wygramy, wychodzimy z grupy z pierwszego miejsca.

*Głównym celem na ten sezon jest mistrzostwo miasta?

– Nic się nie zmieniło, najważniejsze jest miejsce na koniec sezonu, które pozwoli nam awansować na półfinały mistrzostw Polski. Aczkolwiek jeżeli pojawi się szansa na zdobycie mistrzostwa miasta, to na pewno o nie powalczymy.

*Planujecie jeszcze nowe transfery czy czekacie na kontuzjowanych zawodników?

– Zawodnicy, którzy doszli do nas w tym sezonie, świetnie zastępują kontuzjowanych kolegów. Jak tylko chłopaki się wyleczą i wrócą do grania, to będziemy jeszcze mocniejsi, więc na dany chwilkę kolejne transfery nie są planowane.

O meczu:

Dla Raków był to debiut w najwyższej klasie rozgrywkowej w Lubinie. Pierwsza część spotkania była wyrównana, o czym świadczy wynik remisowy – 2:2. Po zmianie stron Ekipa Janusza Raka nie dała najmniejszych szans Promilom i wygrała 7:3. Zawodnikiem meczu został Christian Tomyk, który powrócił do drużyny z mistrzostw Europy w Czarnogórze, gdzie reprezentował barwy Polski.

Rozmowa po meczu:

TRZY PYTANIA DO KAROLA KOWALCZYKA Z PROMILKY WAY

*Spore zmiany kadrowe pojawiły się w waszym zespole po ostatnim meczu. Czym jest to spowodowane?

– Niektórzy nie rozumieją tego, że w piłkę gra się przede wszystkim dla zabawy i przyjemności. Postanowiliśmy postawić na atmosferę, więc odkurzyliśmy kilku nowych zawodników. Lepiej grać z bandą kumpli i dobrze żyć ze sobą na boisku, jak i poza nim. Stąd te zmiany.

*W lubińskiej lidze Playarena grasz niemal od początku, jak oceniasz poziom i rozwój?

– Rozwój ligi jest zauważalny, z roku na rok dzieje się coraz więcej w samej lidze, jak i wokół niej. Poziom sportowy także podskoczył. Aby dostać się na mistrzostwa Polski, trzeba ostro zasuwać na boisku w każdym meczu. Coraz więcej mocniejszych rywali dołącza do ligi. To dobrze.

*O co będziecie walczyć w tym sezonie?

– Marzyły nam się półfinały mistrzostw Polski, lecz mieliśmy spory kryzys. Jak się z nim uporać, to myślę, że na wiosnę możemy sporo namieszać w 1. lidze.

■ Na boisku przy ul. Skolimowskiej Ekipa Janusza Raka debiutowała w 1. lidze, a ich przeciwnikiem była drużyna PROmilky Way. Po wyrównanej pierwszej połowie, Rakowie dali szans rywalom i wygrali w debiucie 7:3.

Ekipa Janusza Raka – PROmilky Way 7:3



Ekipa Janusza Raka
Kapitan: Patryk Macieja

Ekipa Janusza Raka dołączyła do Playarena Lubin.pl w sezonie 2014/2015. Dzięki dobrym wynikom, szybko przedzierali się przez kolejne szeregi, aż w końcu w listopadzie zastąpili w 1. lidze Ekipę z Tipa oraz Copa cabane. Założycielami zespołu są Bartosz Roman i Patryk Macieja, który pełni funkcję kapitana. Drużyna na początku nie miała celów, po prostu chcieli utrzymywać ze sobą kontakt. Niemalże wszyscy zawodnicy tej drużyny grali w Zagłębiu Lubin i byli prowadzeni przez trenera Janusza Raka, stąd też wzięła się nazwa zespołu. W EJR gra reprezentant Polski w piłce nożnej 6-osobowej Christian Tomyk.



składy

Ekipa Janusza Raka: Grzegorz Łużny – Patryk Macieja, Kamil Mucha, Grzegorz Rakoczy, Maciej Wiatrowski, Piotr Karczewski, Kacper Dołhun, Christian Tomyk, Bartosz Roman, Damian Rakowski

PROmilky Way: Piotr Żukiewicz – Jakub Farina, Wiktor Mizieliński, Bartosz Sawicki, Arkadiusz Kraska, Borys Leśniak, Karol Kowalczyk, Piotr Piróg



PROmilky Way
Kapitan: Bartosz Sawicki

PROmilky Way w lidze Playarena Lubin.pl występują od sezonu 2010/2011. Zespół ten posiada osobowość prawną stowarzyszenia kultury fizycznej – LKS PROmilky Way Lubin. Promile reprezentowały Lubin w 2012 roku na ogólnopolskich finałach mistrzostw Polski, gdzie doszli aż do ćwierćfinału. PROmilky niejednokrotnie wygrywały konkurs na najlepszą stronę drużyny w serwisie Playarena.pl. Pod nieobecność Krzysztofa Kujawy obowiązki kapitana pełni Bartosz Sawicki. Na gali kończącej poprzedni sezon PROmilky Way wygrały w dwóch kategoriach: drużyna fair play oraz manager sezonu.





www.zaglebie.lubin.pl

Przyłączyły się do akcji kibiców

Piłkarki oddały krew

■ **MKS Zagłębie Lubin przyłączyło się do akcji, organizowanej przez grupę OCB'03 i Stowarzyszenie „Zagłębie Fanatyków”. W punkcie krwiodawstwa w szpitalu przy ul. Bema pojawiły się zawodniczki KGHM Metracco Zagłębia Lubin wraz trenerką.**

Bożena Karkut, Monika Maliczkievicz, Agnieszka Jochymek i Agnieszka Robótka oddały krew, przyłączając się tym samym do ak-

cji organizowanej przez kibiców Zagłębia.

Właśnie trwa ósma edycja akcji „Miedziana krew”. – To naprawdę świetna, szczytna inicjatywa. Kibice już nie pierwszy raz organizują coś naprawdę godnego podziwu i należą się im za to wielkie brawa – mówi Bożena Karkut. – Jeśli chodzi o mnie, to pierwszy raz oddaję krew, ale myślę, że nie ostatni. Każdy wie, jak ważna jest to sprawa – dodaje szkoleniowiec miedzio-

MARIUSZ BABICZ



Bożena Karkut, Monika Maliczkievicz, Agnieszka Jochymek i Agnieszka Robótka oddały krew

Fot. Mariusz Babicz

Zagłębie zmierzyło się z Chrobrym Głogów

Derby pełne emocji

» **Spotkanie MKS Zagłębia Lubin z SPR Chrobrym Głogów obfitowało w znakomite interwencje bramkarzy, walkę w środku pola oraz zdeterminowaną obronę, która skutecznie zatrzymywała ataki rozgrywających. Walka o zwycięstwo rozgrywała się nie tylko pomiędzy szczypiomistami, ale także między maskotkami obu zespołów, Krecikiem i wojem Bolkiem.**

Centrum Innowacji Audiowizualnych

Zagłębie: Matecki, Shamryło – Michałow 1, Stankiewicz 1, Gumiński 4, Rosiek 2, Przysiek, Kuźdeba 1, Marciniak 2, Szymyslik 2, Halilbegović 6, Paluch 1, Czuwara, Bartczak 2, Kulesza.

Chrobry: Stachera, Kapela – Kaczmarek, Bednarek 2, Witkowski, Płóćcieniczak, Świtła, Mochocki 2, Tylutki 5, Biegaj 4, Babicz 6, Kandora, Kubała 3, Świątek 4.

Fot. Mariusz Babicz

Pierwsze celne trafienie mogliśmy oglądać dopiero w 3. minucie meczu. Pewnym rzutem z drugiej linii, Faruk Halilbegović pokonał Rafała Stachera. W 5. minucie Krzysztof Tylutki doprowadził do remisu, 1:1.

Po 10 minutach, lepsi o jedną bramkę byli podopieczni Krzysztofa Przybylskiego. Chrobry prowadził 2:3. Znakomicie w obu obozach funkcjonowała obrona. Dodatkowo na medal spisywali się Juri Shamryło i Rafał Stachera. Spotkanie przebiegało w rytmie bramka za bramką. Żadna z ekip nie była w stanie wypracować sobie większej przewagi. W ekipie z Lubina często na listę strzelców wpisywał się Faruk Halilbegović,

w Głogowie natomiast – Krzysztof Tylutki. Końcówka tej połowy należała do minimalnie lepszych zawodników Chrobrego, którzy po celnych trafieniach Rafała Biegaj, Adama Babicz schodzili do szatni z korzystnym dla siebie wynikiem, 11:13.

Druga połowa to prawdziwa bitwa. Rozpoczęła się od kontry Zagłębia. W tej sytuacji, idealnie wychodzący ze skrzydła Adam Marciniak, pierwszy zdobył gola w tej odsłonie meczu (12:13). Goście nie byli dłużni i również zdobywali bramki. W 38. minucie Głogów wygrał 13:16. Wydawało się, że nagle lubinianie stracili grunt pod nogami, goście natomiast dostali skrzydeł.

W nerwowej końcówce lepiej wypadli przyjezdni, którzy wygrali mecz 22:26

Dodatkowym motorem napędowym był dla Chrobrego Rafał Stachera, co chwilę broniąc trudne rzuty miedzioowych. W tej połowie, bezpieczną różnicę punktową wypracował gościom między innymi Adam Świątek (cztery bramki w trzy minuty). Po czterdziestu minutach rywalizacji, coraz częściej sędziowie byli zmuszeni do karania szczypiornistów dwiema minutami na ławce i żółtymi kartkami. Gra mogła się podobać kibicom, którzy pojawili się

na hali w liczbie 1917. W nerwowej końcówce lepiej wypadli przyjezdni, którzy wygrali mecz 22:26. Ostatniego gola rzucił Adam Babicz.

– Derby są zawsze emocjonujące. Myślę, że zaciętości i walki nie można było nie zauważyć. Gratuluję kolegom z Głogowa, bo w przekroju całego spotkania zasłużyli na zwycięstwo. My, o ile do bloku defensywnego – bramkarz i obrona, nie mogłem mieć pretensji, bo dwadzieścia kilka bramek jest do przyjęcia. W ataku nie potrafiliśmy natomiast stworzyć zespołu. Nasze bramki, to były indywidualne zagrania, bez gry zespołowej – mówi Jerzy Szafraniec, szkoleniowiec MKS Zagłębia Lubin.

MARIUSZ BABICZ

Pokazowy mecz Akademii

Przed meczem derbowym pomiędzy MKS Zagłębiem Lubin a Chrobrym Głogów, mieliśmy okazję oglądać w akcji najmłodszych wychowanków miedzioowego klubu. Dzieci wybiegły na parkiet hali RCS i rozegrały mecz pokazowy.

Prawie 30 wychowanków ma obecnie Akademia Piłki Ręcznej Krecik. Szkoleniowcami grupy są Jolanta Kuszczak i Izabela Kałużny-Khoubazzi. Dzieci przed derbowym spotkaniem rozegrały gierkę wewnętrzną. Naprzeciw siebie stanęli więc koledzy i koleżanki z jednej drużyny. – To klasa o profilu piłki ręcznej w Zespole Szkół Sportowych w Lubinie. W jej skład wchodzi szesnastu chłopców. W drużynie są także dziewczęta. Dzieci mają dwie godziny tygodniowo. Trenujemy na obiektach RCS i w tym jest również dwie godziny basenu – mówi Jolanta Kuszczak, trener grupy.

Podczas pokazowego meczu dało się zauważyć, że dzieci pomimo towarzyskiej rozgrywki, podchodzą do każdego meczu z wielkim zaangażowaniem. – Grupa jest bardzo ambitna. Dzieci są zakochane w piłce ręcznej. Myślę, że wśród nich będą przyszli zawodnicy, być może nawet mistrzowie Polski – puentuje szkoleniowiec.

MARIUSZ BABICZ



Fot. Mariusz Babicz

Podczas pokazowego meczu dało się zauważyć, że dzieci pomimo towarzyskiej rozgrywki, podchodzą do każdego meczu z wielkim zaangażowaniem

Rewanż w Lubinie

Barcelona rozgromiła Turów



Zespół z Katalonii wygrał ostatecznie 65:104

Fot. Mariusz Babicz

» **Ekipa Xaviego Pascuala potwierdziła swoją renomę, pokonując Turów Zgorzelec 65:104. Po raz pierwszy na parkiecie hali widowiskowo-sportowej RCS padł tak wysoki wynik.**

Podopieczni Miodraga Rajkovicia zdawali sobie sprawę, że rewanżowe spotkanie z FC Barceloną będzie równie ciężkie, jak mecz w Hiszpanii. Rewanż, który odbył się w Lubinie, rozpoczął się jednak obiecująco dla zespołu ze Zgorzelca.

Ante Tomić jako pierwszy punktował w tym meczu. Chwilę po nim, Bradley Oleson – kolega z zespołu wykonał wspaniały rzut za 3 punkty i Barca wygrywała 0:5. Dla Turowa pierwsze punkty zdobył Michał Chyliński, przy stanie 2:8. W tej kwarcie ładne zawody rozegrał Tony Taylor, który często odbierał piłkę rywalom i zdoby-

wał punkty dla Turowa. Kwartę jednak Polacy przegrali, 16:20.

W drugiej odsłonie meczu ekipa Xaviego Pascuala rozwinęła już skrzydła i wygrała 27:43. W tej kwarcie warto wspomnieć o zaciętych pojedynkach Damiana Kuliga z Maciejem Lampe. Trzecia kwarta zakończyła się rezultatem 41:77 i wykluczeniem Kuliga, za piąte przewinienie. W ostatniej części meczu pojedynkę swoich kolegów z ławki rezerwowych oglądał Lampe. Jedyne Polaka grającego w Barcelonie także wykluczono z gry za zbyt dużą liczbę przewinień. Zespół z Katalonii wygrał ostatecznie 65:104. Na uwagę w tej kwarcie zasługują dwa wspaniałe rzuty za 3 punkty Michała Chylińskiego.

– Wydaje mi się, że zagraлиś bardzo dobrze w obronie. Trenerzy przygotowali nas na ten mecz bardzo dobrze taktycznie. W kontrataku nie rzucili nam za dużo punktów. Dobrze kryliśmy Kuliga – komentuje Maciej Lampe.

MARIUSZ BABICZ

Łyżwiarskie zmagania dzieci

50 lubińskich łyżwiarzy startowało w Ogólnopolskich Mistrzostwach Dzieci i Młodzieży. Rywalizacja trwała dwa dni.

Pierwszy cykl łyżwiarskiej rywalizacji dla dzieci i młodzieży odbył się w Warszawie. Drugi etap to Lubin. Następnie sportowcy ponownie przeniosą się do stolicy naszego państwa. Później w Zakopanem i finał w Sanoku. Po nim zostanie powołana reprezentacja Polski dzieci na mistrzostwa Europy w Heerenveen.

W lubińskich zawodach udział wzięło 150 zawodników. Były to dzieci i młodzieży do lat 15. Impreza odbywa się pod hasłem „I ty możesz zostać mistrzem”. – Hasło w myśl naszych medalistów, bo mamy nadzieję, że może w przyszłości tym dzieciom również będzie dane wystartować w tak prestiżowych turniejach. Dla przykładu, Puchar Świata w Berlinie i zwycięstwo Artura Szwarza – komentuje Marian Węgrzynowski, prezes MKS Cuprum Lubin.

W Lubinie sporo krążków zgarnęły dzieci z Milanówka. Dla przykładu w grupie najmłodszej na dystansie 250 m, najlepsza wśród dziewcząt w wieku 11 lat, była Hanna Polanowska. Jeśli chodzi o chłopców, na tym dystansie pierwsze trzy miejsca należały do łyżwiarzy z Milanówki, złoto przypadło Marcinowi Słowikowi. Wśród dziewcząt w wieku 12 lat, na dystansie 500 m, najlepiej spisała się Daria Kopacz z Tomasza Mazowieckiego.

V miejsce w tej kategorii, zajęła reprezentantka Lubina – Malwina Wójcik.

Dekoracji zwycięzców dokonywała między innymi Barbara Szymańska, dyrektor Zespołu Szkół Sportowych. W klasyfikacji szkół – dziewcząt, pierwsze miejsce zajęła placówka z Tomaszowa Mazowieckiego. Druga pozycja należała do Lubina, natomiast trzecie miejsce wywalczyła ekipa ze Słomczyna. Wśród chłopców, najlepiej wypadła lubińska szkoła. Na miejscu drugim Milanówek, natomiast na trzecim Tomaszów Mazowiecki. Wśród klubów, w kategorii dziewcząt, najlepiej wypadł IUKS 9 Tomaszów Mazowiecki. Drugie miejsce należało do UKS Zryw Słomczym, brązowe krążki zawiązy natomiast na szyjach Cuprum Lubin. W kategorii chłopców, na najwyższym stopniu podium stanęli reprezentanci naszego miasta. Drugi byli zawodnicy z UKS 3 Milanówka, trzeci natomiast łyżwiarze IUKS 9 Tomaszowa Mazowieckiego.

MISZ

Cuprum kontra Asseco Resovia

Wydarli punkty wicemistrzowi

■ **Ekipa Gheorghe Gianni Cretu i Pawła Szabelskiego ma za sobą pierwszy rewanżowy pojedynek PlusLigi. Cuprum na wyjeździe pokonało Asseco Resovię 3:2.**

Nikolay Penchev rozpoczął mecz wspaniałym asem serwisowym. Po chwili jednak ten sam zawodnik posłał piłkę na aut i na koncie Cuprum wyładowała pierwsza zdobycz. Punkt zdobyty przez samych lubinian, zespół Gheorghe Gianni Cretu zanotował za sprawą Szymona Romacia, który skutecznie zaatakował rywali z prawego skrzydła i goście prowadzili 2:3. Skuteczni przy siatce lubinianie po chwili wygrywali różnicą czterech punktów. Ekipa z naszego miasta bardzo pewnie poruszała się po parkiecie Rze-

szowa, zwyciężając seta 19:25.

W drugiej odsłonie meczu przez jego większość prowadzili gospodarze. Lubinianie doszli rywali przy stanie 15:15 i po chwili Rafał Buszek uderza piłkę w aut. Cuprum wyszło na prowadzenie 15:16 i już nie oddało korzystnego rezultatu do końca tego pojedynku, wygrywając 23:25.

Trzeci i czwarty set po niezwykle zaciętej walce należał do miejscowych. Asseco Resovia pokonała dwukrotnie lubinian 25:15.

Tie-breaku tego spotkania kibice nie zapomną bardzo długo. Walka o każdy punkt oraz zaskakujące niekiedy decyzje arbitrow dostarczyły wielu emocji. Cuprum Lubin pokonało wicemistrza Polski 2:3 i dwa punkty trafiły do Lubina.

MARIUSZ BABICZ



Fot. Mariusz Babicz

Cuprum Lubin pokonało wicemistrza Polski 2:3 i dwa punkty trafiły do Lubina

WWW.DOMLUBIN.PL

tel. 534 270 232



ATRAKCYJNA LOKALIZACJA, MIESZKANIA Z OGRODAMI, GARAŻAMI I TARASAMI.
DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ O NASZEJ OFERCIE ZADZWOŃ I UMÓW SIĘ NA SPOTKANIE. CENA MILE CIĘ ZASKOCZY.

DEFIL - Fabryka wspomnień - otwarcie wystawy

Były przemowy, łzy wzruszenia, dużo wspomnień i występ kapeli lutników. W piątek, 5-tego grudnia w lubińskiej Galerii Zamkowej uroczystie otwarto długo wyczekiwaną autorską wystawę Ośrodka Kultury „Wzgórze Zamkowe” - „DEFIL - fabryka wspomnień.”

Wystawa wywołała wiele emocji, niektórzy odnajdowali siebie lub swoich bliskich na zdjęciach, wspominali pracę w Fabryce i instrumenty w niej produkowane. Inni opowiadali o tym jak za pierwsze zarobione pieniądze kupowali wymarzone gitary, a popularnością cieszyła się wtedy gitara elektryczna Kosmos. Jeszcze inni opowiadali, jak stali się pasjonatami defilowskich instrumentów. Wystawa potrwa do końca stycznia 2015 roku. Serdecznie zapraszamy.

Wystawa potrwa do końca stycznia 2015 roku. Serdecznie zapraszamy.

wzgorzezamkowe.pl

Dużym zainteresowaniem cieszyła się księga pamiątkowa DFIL.



Jak za dawnych lat czas umiała defilowska kapela.



Wystawę oglądać można do 31 stycznia 2015 w Galerii Zamkowej, wstęp bezpłatny.

Na otwarciu wystawy pojawiło się wielu byłych pracowników Fabryki.



Większość eksponatów prezentowanych na wystawie to przedmioty oryginalne.



Ciekawym eksponatem jest kontrabas-barek, replika autorstwa Zdzisława Wyrebskiego.



Defil
fabryka
wspomnień